

PRZEJECHAŁA SETKI KILOMETRÓW

Natalia Czerwonka przejechała 450 kilometrów, żeby pobawić się i pojeździć na rolkach z lubinianami. – Kocham dzieci i chętnie biorę udział w akcjach, które odciągają je od telewizora, komputera i wyciągają na powietrze – mówi z uśmiechem Natalia. » STR. 11



Fot. Marta Czachórska

ILE NAS KOSZTUJĄ DZIKIE WYSYPISKA?

Polacy coraz częściej wyrzucają śmieci w miejscach publicznych. Według danych Ministerstwa Środowiska, tylko w 2014 r. w lasach zebrano ponad 120 tys. m³ śmieci, co równa się ponad tysiącowi załadowanych po brzegi ciężarówek. » STR. 15

APELUJĄ DO PREZYDENTA

Bezpartyjni Samorządowcy oraz ich sympatycy skupieni w Komitecie JOW Bezpartyjni wydali apel do prezydenta Andrzeja Dudy. Podkreślają w nim, że zwracają się do prezydenta jako bezpartyjna większość Polaków. » STR. 9



Fot. JOW Bezpartyjni

NIEMOWLĘ WALCZY O ŻYCIE!



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

» Zarzut spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu trzymiesięcznej dziewczynki usłyszał 23-letni lubinianin Paweł K. Mężczyzna uderzył niemowlę metalowym prętem w główkę. Dziewczynka przeszła już operację neurochirurgiczną. Jest podłączona do respiratora. Stan dziecka jest na tyle ciężki, że lekarze nie chcą niczego prognozować

Mężczyzna na trzy miesiące został aresztowany. Uderzył dziecko podczas awantury ze swoim bratem. 23-latkowi grozi do 10 lat więzienia. Sprawę prowadzi lubińska policja pod nadzorem prokuratury. Póki co mundurowi szukają świadków tego zdarzenia lub

osób, które mają jakiekolwiek informacje w tej sprawie. Funkcjonariusze proszą o kontakt z prowadzącym postępowanie pod numerem telefonu 768 406 292, z dyżurnym policji pod numerem 997 lub osobiście w Komendzie Powiatowej Policji w Lubinie, przy ul. Traugutta 3, pokój numer 38.

Więcej o sprawie na stronie 7



Fot. Marta Czachórska

ZAPRZYSIĘŻENIE. POTEM PRZYJAZD DO LUBINA

W ubiegłym tygodniu Andrzej Duda został zaprzysiężony na prezydenta Polski. Co prawda na uroczystość nie pojechała delegacja Prawa i Sprawiedliwości z samego Lubina, a jedynie z okręgu legnickiego, ale już wkrótce nowy prezydent ma przyjechać do Lubina. » STR. 5

WYPADŁA Z DZIEWIĄTEGO PIĘTRA I PRZEŻYŁA

22-latka z Lubina wyskoczyła lub wypadła z dziewiątego piętra. Dziewczyna przeżyła. W ciężkim stanie trafiła do lubińskiego szpitala. » STR. 7

Wszyscy chcą być górnikami

» Górnictwo i geologia – ten kierunek króluje w Uczelni Zawodowej Zagłębia Miedziowego. – Właśnie górnictwo chce studiować najczęściej lubinian. W zdecydowanej mierze są to panowie, choć oczywiście zdarzają się też panie, które w przyszłości chciałyby pracować w kopalni – mówi Marta Ambroziak-Sieradzka z działu marketingu i promocji UZZM.



Do wyboru przyszli studenci mają cztery kierunki studiów pierwszego stopnia – zarządzanie, pedagogikę, górnictwo i geologię oraz zarządzanie i inżynierię produkcji

Na lubińskiej uczelni rekrutacja trwa w najlepsze. – Podania przyjmujemy do 15 września, ale jeśli zajdzie taka potrzeba, rekrutacja zostanie przedłużona. Szczególnie dotyczy to osób,

które będą zdawać maturę poprawkową. Na pewno jeśli będą chcieli studiować na naszej uczelni, ich podania też zostaną przyjęte – zapewnia Marta Ambroziak-Sieradzka.

Do wyboru przyszli studenci mają cztery kierunki

studiów pierwszego stopnia – zarządzanie, pedagogikę, górnictwo i geologię oraz zarządzanie i inżynierię produkcji. Każdy z nich ma też kilka specjalności, łącznie jest ich 15.

– Największym zainteresowaniem już kolejny rok z rzędu cieszy się górnictwo i geo-

logia. Taka specyfika naszego regionu i widać, że uruchomienie tego kierunku było dobrym posunięciem. Mamy też nowości. **Na pedagogice uruchomiliśmy specjalność asystent rodziny. To przyszłościowy zawód**, bo zmieniły się przepisy i gminy będą mu-

siały zatrudniać asystentów do pomocy dla rodzin z problemami. Dla asystentów będzie więc praca – dodaje Ambroziak-Sieradzka.

Absolwentom studiów pierwszego stopnia uczelnia oferuje też studia magisterskie. Tytuł magistra można

zdobyć na kierunku zarządzanie. – W tym roku mury uczelni opuścili już pierwsi magistrowie – 36 osób. To dopiero pierwsza grupa, druga będzie bronić się później. Łącznie z licencjatami do lipca obroniło się już 136 osób.

MARIOLA SAMOTICHA

Kupili nowe

■ **Przedsiębiorstwo Komunikacji Samochodowej w Lubinie kupiło pięć autobusów marki Neoplan. Wyjadą na ulice 1 września, by obsłużyć dodatkowe połączenia, które pojawią się w miejsko-gminnym rozkładzie jazdy po wakacjach.**

Z początkiem lipca PKS przejął połączenia na terenie gmin Lubin i Ścinawa. Zbiegło się to z okresem wakacji, w którym tradycyjnie kursów jest mniej. Jednak z nowym rokiem szkolnym liczba obsługiwanych połączeń znacząco wzrosła. Zwiększenie taboru było więc niezbędne.

– Cena, za jaką kupiliśmy autobusy, stanowi tajemnicę handlową – mówi Kazimierz

Ziółkowski, prezes PKS Lubin. – Ale mogę powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony z warunków tej transakcji.

Autobusy nie są nowe fabrycznie. Wyprodukowane zostały w 2006 r., ale – jak zapewnia szef PKS – ich stan techniczny jest bardzo dobry, a w dodatku wszystkie mają stosunkowo niewielki przebieg. **Autobusy wyposażone są w podwójne szyby, dzięki czemu w chłodne dni pasażerowie nie odczuwają dyskomfortu.** Mają też o cztery miejsca siedzące więcej, niż dotychczasowe modele.

Zakup pojazdów oznaczał też konieczność zatrudnienia dodatkowych kierowców. Personel lubińskiego przewoźnika zwiększył się o dziesięć osób. **JOANNA DZIUBEK**

Kurtyny wodne dla ochłody

■ **Upał staje się nie do wytrzymania. Żeby trochę ulżyć mieszkańcom, w czterech punktach Lubina ustawione zostały zraszacze i kurtyny wodne.**

W mieście jest dziewięć fontann, w których można się schłodzić – osiem miejskich i jedna przed Galerią Cuprum Arena. Do pięciu z nich można wchodzić swobodnie: dwóch znajdujących się w parku Wrocławskim, tej na skwerze Kajka i Kokosza, przy Galerii Cuprum Arena oraz nowej fontanny przy ulicy Kilińskiego.

Od jakiegoś czasu dodatkowe kurtyny wodne stoją w parku Wrocławskim. Ostatnio, z powodu upałów,



dostawiono kolejne zraszacze. Pojawiły się one również w innych częściach miasta.

– Fala upałów spowodowała, że zdecydowaliśmy o rozłożeniu kurtyn, które choć trochę pomogą w przetrwaniu upalnych dni – mówi Tymoteusz Myrda, dyrektor ds. rozwoju w MPWiK w Lubinie.

Kurtyn pojawiły się między innymi w pobliżu Centrum Kultury Muza oraz przy ulicy Szkolnej.

MARTA CZACHÓRSKA

Jedna z kurtyn pojawiła się w pobliżu Centrum Kultury Muza



PIOTREK

NIE MAM WIĘCEJ NIZ DZIŚ

Piotruś jest chory na nowotwór - Medulloblastoma IV stopień złośliwości. Ma rozsiany nieoperacyjny guz w płacie czołowym i ogniska komórek nowotworowych zlokalizowane wzdłuż kręgosłupa. W Polsce lekarze nie wyleczą chłopca. Nadzieją jest leczenie w klinice w Wiedniu, która specjalizuje się w leczeniu medulloblastomy.

WALKA TRWA, A OSTATNIA NADZIEJA W LUDZIACH

www.siepomaga.pl/piotrek

siepomaga.pl

Polityczne układanki

» Jeszcze tylko dwa i pół miesiąca i dowiemy się, kto przez kolejne cztery lata będzie rządził Polską. Wybory znów wygra Platforma Obywatelska czy Prawo i Sprawiedliwość? A może tym razem wyborcy oddadzą głosy na zupełnie inne ugrupowania? Te bezpartyjne? Póki co, jest naprawdę gorąco. Partie, koalicje i niezależne stowarzyszenia walczą o zainteresowanie mediów, przekonują wyborców do swoich programów, słowem – robią co mogą, by słupki ich poparcia wciąż rosły. Zdradzają też, kto będzie ciągnął ich listy, a wkrótce podadzą wszystkich swoich kandydatów w październikowych wyborach do Sejmu i Senatu.

Ostatnie dni były co najmniej zaskakujące. Wszystko przez decyzję premier Ewy Kopacz, która przeprowadziła wewnętrzną rewolucję w partii. Za nic miała ustalenia lokalnych i regionalnych struktur partii co do liderów list w danych regionach. Tym samym zamiast Grzegorza Schetyny, który uważany był za pewniaka okręgu legnicko-jeleniogórskiego, jedynką na liście PO na naszym terenie będzie wiceminister administracji i cyfryzacji Stanisław Huskowski. Polityk znany, ale we Wrocławiu. Schetyna startować też będzie, ale... w Kielcach.

Premier zapewnia jednak, że jest zadowolona z takiego ułożenia liderów na listach PO. Po posiedzeniu zarządu partii powiedziała, że zmiany były radykalne, ale konieczne, bo „celem Platformy jest zwycięstwo w jesiennych wyborach i partia rozumie to jako zwycięstwo Polski obywatelskiej”. – Ostatnie miesiące pokazały nam, że jeżeli chcemy zmieniać Polskę na lepsze, musimy też zmienić siebie – mówi premier Kopacz.

Kandydatem PO na senatora ma być u nas były europarlamentarzysta z Lubina Piotr Borys.

Dotychczasowy koalicjant Platformy – Polskie Stronnictwo Ludowe nie ma u nas jeszcze lidera. Najpewniej zo-

stanie nim wiceminister gospodarki Ilona Antoniszyn-Klik lub Tadeusz Samborski, który zasiada w zarządzie województwa. Natomiast na senatora najpewniej partia wystawi u nas Emilianę Antoniszynę lub Tadeusza Jakubowskiego.

W Prawie i Sprawiedliwości na razie obyło się bez rewolucji. Jest też euforia, bo partia liczy, że wystawienie przez PO nieznanych polityków jako liderów list spowoduje, że to właśnie PiS dostanie większe poparcie. Listę w okręgu legnicko-jeleniogórskim otwiera poseł Adam Lipiński, druga będzie Elżbieta Witek, która od niedawna jest też rzecznikiem partii. Natomiast o mandat wyższej izby parlamentu będzie się ubiegać obecna senator Dorota Czudowska.

Sojusz Lewicy Demokratycznej wyciągnął wnioski z poprzednich wyborów. Jako że poparcie partii jest coraz niższe, lewica postanowiła się zjednoczyć. W wyborach wystąpi pod wspólnym szyldem Zjednoczonej Lewicy, skupiającej SLD, Twój Ruch, Unię Pracy i Partię Zielonych. W naszym okręgu jedynką będzie lubiński parlamentarzysta Ryszard Zbrzyzny z SLD. On także – w rozmowie z mediami podkreśla, że

rewolucja w PO to prezent dla innych ugrupowań.

W ostatnim czasie powstały też zupełnie nowe partie. Również na naszym terenie formują one swoje struktury. Jest na przykład Stonoga Partia Polska z liderem Zbigniewem Stonogą – postacią bardzo kontrowersyjną, ale też mającą duże poparcie w społeczeństwie. Na naszym terenie listę Stonogi pociągnie Maciej Parobczak, student prawa i przedsiębiorca. Mieszka we Wrocławiu, ale pochodzi z Bolesławca. Także NowoczesnaPL z założycielem Ryszardem Petru szykuje się do jesiennej walki. W legnicko-jeleniogórskim okręgu wyborczym koordynatorem jest Tomasz Strojek, a szefem sztabu wyborczego Dawid Sołtys. Obaj pochodzą z Legnicy, dotąd nie działali w żadnej partii politycznej

i podkreślają, że w ich ugrupowaniu nie ma miejsca dla tak zwanych spadów partyjnych.

Ciekawe będzie też z pewnością starcie pomiędzy zwolennikami Jednomandatu-wych Okręgów Wyborczych. Pierwszy to Ruch Kukiza z liderem, muzykiem Pawłem Kukizem na czele, drugi – JOW Bezpartyjni z prezydentem Lubina Robertem Raczyńskim jako liderem. Jeszcze niedawno szli razem, ale nastąpił rozłam. – Tak naprawdę to on [Paweł Kukiz – przyp. red.] odszedł od nas. Odszedł od idei bezpartyjności, a poszedł na współpracę z marginalnymi partiami, takimi jak Ruch Narodowy czy Kongres Nowej Prawicy. Pa-

weł nie jest obliczalnym partnerem politycznym. Może byliśmy naiwni, a może mało spostrzegawczy – mówił w „Rzeczpospolitej” Robert Raczyński.

Bezpartyjni Samorządowcy założyli własne stowarzyszenie i zdecydowali się sami wystartować w jesiennych wyborach. Nie zdradzają jeszcze nazwisk swoich kandydatów. Po co samorządowcy idą do parlamentu? – Idziemy, by usprawnić państwo. Samorządowcy to grupa, która ma największą weryfikację swoich mandatów sprawowania urzędów publicz-

nych, bo jedyni tak naprawdę występują dziś w JOW-ach. Prezydenci, wójtowie i burmistrzowie są przecież wybierani w okręgach jednomandatu-wych. Z drugiej strony posiadamy ogromną wiedzę na temat źle funkcjonującego państwa, które dodatkowo niszczy możliwości inicjatyw obywatelskich. I to chcemy naprawić – wyjaśnia Robert Raczyński.

Na podanie pełnych list wyborczych komitety mają czas do 25 sierpnia. Większość z nich deklaruje, że swoich kandydatów przedstawi właśnie tego dnia. Potem ma się zacząć jeszcze intensywniejsza kampania.

MARIOLA SAMOTICHA

Zostań szefem posta!

✗ Wybierz 460 JOW w referendum 6 września.

ruchJOW.pl

Polska Miedź dla studentów

» Na współpracy korzystają studenci, uczelnie i KGHM. Od ponad dziesięciu lat firma angażuje się w pomoc przy realizacji prac dyplomowych.

Współpraca z uczelniami wyższymi polega na oddelegowaniu opiekuna studenta – eksperta w danej dziedzinie ze spółki, udostępnianiu potrzebnych do pracy materiałów i realizacji praktyk zawodowych.

– Proponujemy studentom tematy prac dyplomowych z zakresu działalności KGHM, a potem pomagamy w ich realizacji. W ten sposób wspieramy efektywność pracy uczelni, a jednocześnie



zyskujemy wartość w postaci opracowań analitycznych. Dzięki pomocy KGHM studenci mają możliwość opracowania innowatorskich rozwiązań z zakresu działalności naszej spółki – mówi Anna Trusiak, dyrektor departamentu rozwoju kadr.

Wnioski z pracy pomogą udoskonalić i wdrożyć techniki skanowania laserowego w kopalniach KGHM

Wśród osób, które skorzystały z programu KGHM jest Aleksandra Łukojko, studentka geodezji i kartografii na Uniwersytecie Przyrodniczym we Wrocławiu. Píše pracę na temat laserowego skanowania wyrobisk górniczych. Jej opiekunami są in-

żynierowie z działu mierniczego ZG Lubin. – Zależy mi na tym, by moja praca magisterska nie trafiła tylko „na półkę”. Tutaj mam nadzieję, że wszystkie dane, które uzyskam, posłużą ulepszeniu metod skanowania – mówi Aleksandra Łukojko.

Wnioski z pracy pomogą udoskonalić i wdrożyć techniki skanowania laserowego w kopalniach KGHM. Skanowanie to przyszłość metody do inwentaryzacji wyrobisk górniczych.

– Służymy studentom pomocą i techniczną, i merytoryczną. Oczekujemy, że przeprowadzą badania, które z jednej strony pozwalają nam optymalizować sam pomiar, a z drugiej strony nieustannie go rozwijać – dodaje Łukasz Markiewicz, starszy mierniczy górniczy.

Tematy prac magisterskich są dostępne na stronie internetowej KGHM w zakładce „Kariera”. Program jest skierowany do wszystkich studentów i uczelni zawodowych.

KGHM

reklama

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Znani z telewizji, teraz w KGHM Zanam

■ Grzegorz Skawiński, lider zespołu Kombi czy Paweł Biszczak, zawodnik karate i kickboxingu w KGHM Zanam? To żadna pomyłka. Spółka właśnie zakończyła sesję zdjęciową, która będzie wykorzystana przy jesiennej promocji firmy. Pojawiają się w niej właśnie znani muzycy i sportowcy, ale nie tylko.



W scenarii hali prototypów, w surowym industrialnym klimacie, obok Pawła Biszczaka – zawodnika karate oraz kickboxingu pojawił się Grzegorz Skawiński

KGHM Zanam zdradza, że już wkrótce ruszy z wieloma akcjami promocyjnymi. Pierwsze zwiastuny mają pojawić się jesienią. Jednym z elementów przygotowań była właśnie nietypowa sesja zdjęciowa.

„W scenarii hali prototypów, w surowym industrialnym klimacie, obok Pawła Biszczaka – zawodnika karate oraz kickboxingu pojawił się Grzegorz Skawiński – doskonale nam znany ar-

tysta promujący swoim wizerunkiem spółkę KGHM Zanam. Sesja fotograficzna uchwyciła zarówno ich charakter, jak i bezkompromisową moc naszych maszyn” – podaje spółka w oficjalnym komunikacie.

Drugi dzień sesji poświęcony był w całości pracow-

nikom firmy. W myśl hasła „Ludzie wartością firmy” przedstawiciele różnych obszarów spółki użyczyli swojego wizerunku do kampanii promocyjnych, biorąc tym samym czynny udział w budowaniu pozytywnego image firmy.

MARIOLA SAMOTICHA

TENIS LUBIN

DO KOŃCA SIERPNIA

20 zł/h

tenis.lubin.pl tel. 783 018 316

Lubin, ul. Baczynowa 1, e-mail: hala@tenis.lubin.pl

Najpierw zaprzysiężenie. Potem przyjazd do Lubina



Na Andrzeja Dudę w Lubinie czeka księga, do której wpisało się kilka tysięcy osób z całego Zagłębia Miedziowego

» W ubiegłym tygodniu Andrzej Duda został zaprzysiężony na prezydenta Polski. Co prawda na uroczystość nie pojechała delegacja Prawa i Sprawiedliwości z samego Lubina, a jedynie z okręgu legnickiego, ale już wkrótce nowy prezydent ma przyjechać do Lubina. I wygląda na to, że stanie się to w bardzo niedalekiej przyszłości.

Obowiązki zawodowe nie pozwoliły mi pojechać na zaprzysiężenie. Będziemy czekać na pana prezydenta tutaj – mówi Krzysztof Kubów, szef PiS w Lubinie. Kubów nie chce na razie zdradzać dokładnej daty przyjazdu nowego prezydenta Polski do naszego miasta, ponieważ wciąż trwa ustalanie szczegółów. – Gdy data będzie już pewna, z pew-

nością powiadomimy mieszkańców – dodaje. Na Andrzeja Dudę w Lubinie czeka księga, do której wpisało się kilka tysięcy osób z całego Zagłębia Miedziowego. Swoje gratulacje i życzenia dla nowego prezydenta umieścili w niej między innymi mieszkańcy Lubina, okolicznych miejscowości, Ścinawy, Legnicy czy Polkowic. – Chcemy przekazać księ-

gę bądź tutaj na miejscu, bądź wybierzesz się delegacją do Warszawy do pana prezydenta. Z pewnością jednak księga zostanie przekazana jeszcze w sierpniu – zdradza Krzysztof Kubów.

Czy to oznacza, że prezydent Duda może pojawić się w Lubinie w sierpniu? – Na pewno będzie to jeszcze w tym roku – kończy Kubów.

MARTA CZACHÓRSKA

Na dworze skwar, w autobusach jeszcze gorzej

■ Kiedy żar leje się z nieba, ciężko sobie poradzić z tak wysoką temperaturą. Jeszcze gorzej jest, kiedy często korzystamy na przykład z komunikacji miejskiej. W pojazdach temperatura jest jeszcze wyższa, a z higieną pasażerów też różnie bywa. – Na dodatek kierowcy nie włączają klimatyzacji. Ja rozumiem wszystko, ale kiedy jest tak gorąco, mogliby chyba trochę ulżyć pasażerom – zauważa jeden z mieszkańców.

Na to, że w autobusach klimatyzacja jest wyłączona, narzeka wielu lubinian. – Autobusy są nowe, więc na pewno mają klimatyzację. Więc dlaczego kierowcy jej nie włączają? – pytają pasażerowie. – Trzeba sobie radzić inaczej, więc ludzie otwierają wszystkie okna. Ale przy takich temperaturach to niewiele daje – dodaje inny z mieszkańców.

Niestety, tego problemu nie da się rozwiązać. Okazuje się bowiem, że auto-

busey klimatyzacji nie mają wcale. – Kupiliśmy autobusy bez klimatyzacji – przyznaje Kazimierz Ziółkowski, prezes lubińskiego PKS-u, jednocześnie tłumacząc skąd taka decyzja.

– Powód jest prosty – w komunikacji miejskiej, na tak krótkich trasach, klimatyzacja nigdy się nie sprawdzi – wyjaśnia prezes. – Na krótkich trasach, kiedy autobus zatrzymuje się co kli-

ka minut, to zbędny wydatek. Autobus spaliłby więcej paliwa, a wewnątrz pojazdu i tak nie byłoby schłodzone – podkreśla.

Prezes podaje też przykład Wrocławia. Tam zakupiono autobusy z klimatyzacją. – Wydali dużo więcej pieniędzy, a dziś mają problem. Bo autobusy i tak nie są schłodzone, więc mieszkańcy narzekają – dodaje prezes Ziółkowski.

MARIOLA SAMOTICHA



Tego problemu nie da się rozwiązać. Okazuje się bowiem, że autobusy klimatyzacji nie mają wcale

Fot. Archiwum WL

Jeśli prawo jazdy, to koniecznie w tym roku

■ Osoby myślące o zdobyciu prawa jazdy powinny pośpieszyć się z podjęciem decyzji o zapisaniu się na kurs. Już wkrótce wejdą w życie nowe przepisy nakazujące świeżo upieczonym szoferom udział w dodatkowych, odpłatnych szkoleniach. Będą one obowiązkowe dla każdego, kto uzyska podstawowe uprawnienia do prowadzenia pojazdów po 4 stycznia 2016 r.

W ustawie o kierujących pojazdami wprowadzony został dwuletni okres próbny dla początkujących kierowców. W ciągu pierwszych ośmiu miesięcy nie wolno im będzie przekraczać prędkości 50 km/h w obszarze zabudowanym, 80 km/h poza obszarem zabudowanym oraz 100 km/h na autostradzie i drodze ekspresowej dwujezdniowej.

Swoją brak doświadczenia będą musieli pokazać innym użytkownikom umieszczając na samochodzie specjalną nalepkę z symbolem liścia klonowego. To jednak nie jedyny obowiązek, jaki będą musieli spełnić.

W ciągu 4 do 8 miesięcy nowi kierowcy będą musieli przejść dwa dodatkowe szkolenia. Pierwsze z nich dotyczy będzie bezpieczeństwa ruchu drogowego. Nie ma tu znaczenia, że to zagadnienie jest też elementem szkolenia przygotowującego kandydata do egzaminu. Taki kurs, prowadzony przez Wojewódzkie Ośrodki Ruchu Drogowego kosztować będzie 100 zł. Drugi, już za 200 zł, będzie praktycznym szkoleniem w zakresie zagrożeń w ruchu drogowym. To szkolenie, trwające raptem godzinę, można będzie odbyć wyłącznie w Ośrodku Doskonalenia Techniki Jaz-

dy. Na Dolnym Śląsku takie miejsce jest tylko jedno.

Z tego powodu właściciele szkół jazdy spodziewają się już wkrótce wzrostu liczby kursantów. Żeby umknąć nowym przepisom, trzeba będzie bowiem zdać egzamin najpóźniej na początku grudnia. Ważna jest bowiem data uzyskania dokumentu, a nie data zaliczenia końcowego testu.

Dokonane na przestrzeni ostatnich dwóch lat nowelizacje przepisów sprawiły, że zdobycie prawa jazdy stało się dużo trudniejsze.

– W lubińskim oddziale odsetek zdanych egzaminów za pierwsze półrocze tego roku wyniósł 35,63 proc. dla testów teoretycznych i 33,43 proc. w przypadku egzaminów praktycznych – poinformował Krzysztof Gruska z Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Legnicy.

JOANNA DZIUBEK

LAUREAT KONKURSU
TERAZ POLSKA

HELIOS DLA DZIECI

FESTIWAL DZWONECZKA

MAGICZNE ATRAKCJE!
CZARODZIEJSKIE KONKURSY!
MOC ZABAWY!

22-23 SIERPNIA

29-30 SIERPNIA

Disney Dzwoneczek UCZYNNIE WROŻKI

Disney Dzwoneczek SEKRET MAGICZNYCH SKRZYDEŁ

Disney Dzwoneczek BESTIA Z NIBYLANDII

Disney Tajemnica PIRATÓW

©2015 DISNEY

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

KREDYTY

GOTÓWKOWE, KONSOLIDACYJNE, HIPOTECZNE, FIRMOWE

- BEZ PORĘCZYCIELI
- BEZ GRANIC WIEKOWYCH
- BEZ WSTĘPNYCH OPŁAT
- DLA OSÓB, KTÓRE TRAFIŁY DO BIK, KRD, ERIF, BIG
- DLA OSÓB PRACUJĄCYCH ZAGRANICĄ
- NA OŚWIADCZENIE I PIT
- CZYSZCZENIE REJESTRÓW BIK, KRD, ERIF, BIG
- MOŻLIWOŚĆ ZAWIESZENIA RAT

OPROCENTOWANIE
OD 4,99%

RRSO
OD 7,98%

BEZPŁATNA
ANALIZA

ODDŁUŻANIE

GWARANCJA PRODUKTÓW BANKOWYCH

WYNEGOCJUJEMY WARUNKI
ZGODNIE Z TWOIMI POTRZEBAMI
ZAPEWNIAMY PEŁNE DORADZTWO

KWOTA KREDYTU	RATA
10.000 zł	137 zł
30.000 zł	342 zł
50.000 zł	577 zł
100.000 zł	1009 zł

* przykładowe raty

Credit
Consulting

Centrum Analiz Kredytowych

Zapraszamy od
poniedziałku do piątku w godz. 8:00 - 17:00

Lubin, ul. Armii Krajowej 28a, I piętro
tel. 76 754 14 14 lub kom. 796 063 770

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl

WAKACYJNA PROMOCJA!

3 900 zł brutto / m2 !!



MKS Zagłębie Lubin S.A.
Piłka Ręczna

www.zaglebie.lubin.pl

#WracamyDoWalki



**KARNETY
NA SEZON
2015/2016**

W sprzedaży od 1 sierpnia

biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Zginął pod kołami pociągu

57-letni lubinianin rzucił się pod pociąg na wysokości ulicy Wójta Henryka. Mężczyzna zginął na miejscu. Tragedia wydarzyła się w nocy z soboty na niedzielę, tuż przed północą. Z dotychczasowych ustaleń lubińskiej policji wynika, że mężczyzna nagle wtargnął na tory kolejowe i rzucił się pod nadjeżdżający pociąg towarowy. Wskoczył pomiędzy wagony i wszystko wskazuje na to, że chciał popełnić samobójstwo. Mimo że pojazd jechał wolno, bo zaledwie z prędkością 5 km/h, 57-latek zginął na miejscu. MS

Nocna awantura w barze

Piątkowe biesiadowanie przy piwku zakończyło się pijacką awanturą. W jednym z barów na osiedlu Wyżykowskiego pijani klienci pobili właściciela i zdemolowali mu lokal. Zostali już zatrzymani przez policję. 37-letni właściciel lokalu wezwał policję 7 sierpnia około godziny 22.30. Poinformował dyżurnego, że został pobity przez dwóch pijanych klientów jego baru. – Na miejsce niezwłocznie skierowano patrol wydziału prewencji lubińskiej komendy, który zatrzymał sprawców na gorącym uczynku. To 39-letni lubinianin i 40-letni polkowiczanie. Jeden z nich miał w trakcie czynu prawie trzy promile alkoholu w swoim organizmie – informuje aspirant Karolina Hawrylcioń z lubińskiej komendy. Mężczyźni bili 37-latkę pięściami, w konsekwencji miał on stłuczoną oraz pociętą twarz. – Awanturując się, uszkodzili ponadto drzwi wejściowe oraz rzucając krzesłami w bar, potłukli wiele szklanek i kieliszków. Straty wstępnie oceniono na 2 tys. zł – dodaje policjantka. Mężczyźni grozi do pięciu lat więzienia. MS

Szukają świadków

Lubińska policja szuka świadków wypadku, do którego doszło w sobotę, 1 sierpnia, około godziny 18.30 w Karłowicach. Toyota yaris zderzyła się z motocyklem obsługi medycznej prawdopodobnie jadącym na sygnale. Do wypadku doszło na drodze krajowej nr 3. 67-letnia kobieta jadąca toyotą od strony Lubina, chciała skręcić w lewo, w kierunku Raszków. – W trakcie tego manewru, w lewą stronę jej pojazdu uderzył wyprzedzający ją, jadący prawdopodobnie z włączonymi sygnałami uprzywilejowania motocykl marki Honda – mówi aspirant Karolina Hawrylcioń z lubińskiej policji. Motocyklista, 42-letni ratownik, doznał poważnych obrażeń ciała, ale jego życie nie zagraża niebezpieczeństwo. – Komenda Powiatowej Policji w Lubinie prowadzi postępowanie w sprawie tego wypadku. Zwracamy się z prośbą o zgłoszenie się osobiście w Komendzie Powiatowej Policji w Lubinie, przy ulicy Traugutta 3 (pokój nr 38) lub telefonicznie pod numer 997 (bezpośredni numer prowadzącego 76 8406 326) wszystkich świadków tego zdarzenia – dodaje asp. Hawrylcioń. MRT

Wypadła z dziewiątego piętra i przeżyła



Informację o upadku 22-letniej lubinianki policja otrzymała 6 sierpnia około godziny 22

Fot. Złote ilustacje

» 22-latka z Lubina wyskoczyła lub wypadła z dziewiątego piętra. Dziewczyna przeżyła. W ciężkim stanie trafiła do lubińskiego szpitala.

Prawdopodobnie była to próba samobójcza, ale policja wyjaśnia szczegóły i okoliczności tego zdarzenia – mówi aspirant Karolina Hawrylcioń z lubińskiej policji. Informację o upadku 22-letniej lubinian-

ki policja otrzymała 6 sierpnia około godziny 22. Dziewczyna wyskoczyła lub wypadła z dziewiątego piętra budynku znajdującego się przy ul. Żurawiej. Możliwe, że była nietrzeźwa. Jednak policja

nie ma jeszcze wyników badania. 22-latka trafiła do tuższego szpitala, co potwierdziła nam rzeczniczka spółki EMC Instytut Medyczny, do której należy lubiński szpital, Anna Szewczuk-Łeb-

ska. – Przywieziono do nas kobietę po upadku z dużej wysokości. Żyje, przebywa na intensywnej terapii – dodaje Szewczuk-Łeb-

MARTA CZACHÓRSKA

Pobite niemowlę w bardzo ciężkim stanie

■ Bardzo ciężki jest stan małej, 3-miesięcznej dziewczynki, która została zraniona w głowę. 23-latek, który uderzył dziecko prawdopodobnie metalowym prętem, został zatrzymany przez lubińską policję i na trzy miesiące trafił do aresztu.

Do zdarzenia doszło w sobotę wieczorem na osiedlu Małomice. – Ze wstępnych ustaleń policji wynika, że pomiędzy dwoma braćmi doszło do bijatyki. Kilka razy zmieniali też miejsce, raz byli w mieszkaniu jednego z nich, potem znów na dworze – relacjonuje aspirant sztabowy Jan Pocięcha, oficer prasowy lubińskiej komendy. – Jeden z braci był słabszy fizycznie, więc sięgnął po leżący na ziemi metalowy pręt. Zamachnął się, ale zamiast w rywala, uderzył w głowę 3-miesięczną dziewczynkę, którą trzymała na rękach jej matka – dodaje.

Dziecko otrzymało silny cios w głowę. Niemowlę od razu trafiło do legnickiego szpitala. – W no-



Dziecko otrzymało silny cios w główkę

cy z soboty na niedzielę dziewczynka przeszła operację neurochirurgiczną, po której przewieziono ją do Szpitala Klinicznego we Wrocławiu. Jej stan jest bardzo ciężki, ma rozległe obrażenia głowy – informuje Tomasz Kozieł, rzeczniczek prasowy Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Legnicy. Dziewczynka doznała obrażeń w postaci pęknięcia kości podstawy czaszki, uszkodzenia mózgu, a także krwiaka śródczaszkowego. Obrażenia zakwalifikowano jako ciężkie, zagrażające życiu niemowlęcia. Dziewczynka jest podłączona do respiratora. Stan dziecka jest na tyle ciężki, że lekarze nie chcą niczego prognozować.

Mężczyzna, który ranił dziecko – 23-letni Paweł K. – od razu został zatrzymany przez policję. Był pijany, miał ponad promil alkoholu w organizmie. Paweł K. został już przesłuchany. Prokurator stwierdził, że działał umyślnie, uderzając niemowlę. Postawiono mu zarzuty. Na wniosek śledczych sąd zastosował wobec niego 3-miesięczny areszt.

MARIOLA SAMOTICHA

Okradł, zniszczył BMW, wyzywał policjantów

■ Podjechała pod swój bar, do którego przywiozła towar. Jej chwilową nieuwagę wykorzystał 35-letni lubinianin. Mężczyzna włamał się do auta, ukradł z niego kolekcjonerskie monety, plecak z ubraniami, ładowarkę do telefonu, wykręcił nawet halogenową żarówkę. Okazało się, że był pijany.

Sytuacja miała miejsce 5 sierpnia około godziny 6 rano na Ustroniu. 45-letnia lubinianka, która prowadziła tam bar, podjechała pod lokal swoim BMW. Przywiozła towar i zaniósła go do baru. Była już w środku, gdy usłyszała na zewnątrz hałas, dobiegający z miejsca, gdzie zostawiła samochód. Natychmiast wezwała policję.

Po przybyciu na miejsce policjanci zatrzymali włamywacza na gorącym uczynku. Jak się okazało, 33-letni mieszkaniec Lubina dostał się do pojazdu wybijając szyby w drzwiach – informuje aspirant Karolina Hawrylcioń z lubińskiej ko-

mendy. – Z wnętrza ukradł wszystko, co miał w zasięgu wzroku, czyli sześć monet okolicznościowych, plecak z odzieżą, ładowarkę samochodową, a po wyjściu z pojazdu, po uprzednim zdemontowaniu, ukradł nawet żarówkę halogenową – dodaje.

33-latek zniszczył też samochód – wziął kamień i uderzał nim w dach BMW. Wartość wszystkich strat oszacowano na 3 tys. zł.

– W trakcie zatrzymywania mężczyzna dopuścił się jeszcze jednego przestępstwa, znieważając funkcjonariuszy podejmujących wobec niego czynności służbowe. Włamywacz popełnił te czyny będąc w stanie nietrzeźwości, miał w swoim organizmie prawie dwa promile alkoholu. Po wytrzeźwieniu usłyszał zarzuty. Przyznał się do winy i wyraził chęć dobrowolnego poddania karze. Grozi mu kara do 10 lat pozbawienia wolności – uzupełnia asp. Hawrylcioń.

MARIOLA SAMOTICHA



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Trudno o pracę, jeszcze trudniej o pracownika

» *Stopa bezrobocia w powiecie lubińskim na koniec czerwca 2015 roku wynosiła 7,0%.*

Zauważyć należy, że stopa bezrobocia nie jest dokładnym miernikiem rozmiarów bezrobocia, ponieważ zawsze istnieje grupa bezrobotnych, którzy poszukują pracy na własną rękę nie rejestrując się w urzędzie pracy, a równocześnie wielu (oczywiście nie wszyscy) – nie mając zamiaru podjęcia pracy – zarejestrowało się tylko po to, by skorzystać z prawa do zasiłku, z ubezpieczenia zdrowotnego lub w celu otrzymania zaświadczenia, od którego uzależnione jest otrzymanie pomocy z MOPS.

Według różnego rodzaju badań naukowych, różni się rzeczywista i naturalna stopa bezrobocia.

Rzeczywista stopa bezrobocia dotyczy wszystkich bezrobotnych, niezależnie od przyczyn, dla których pozostają bez pracy. Naturalna stopa bezrobocia dotyczy tylko bezrobotnych dobrowolnie, tzn. tych, których pozostawanie bez pracy nie wynika ze stanu gospodarki. Szacuje się, że naturalna stopa bezrobocia wynosi ok. 4-5% (a więc niewiele mniej niż stopa bezrobocia w powiecie). To bezrobocie dobrowolne spowodowane jest między innymi tym, że część pracowników poszukujących pracy nie akceptuje poziomu płacy realnej, są oni skłonni pracować przy wyższej stawce. Pracodawcy natomiast gotowi są

ich zatrudnić poniżej płacy realnej. To właśnie zjawisko jest głównym powodem powstawania tej odmiany bezrobocia, gdzie oczekiwania osób bezrobotnych nie pokrywają się z rachunkiem opłacalności pracodawców. Proponowane w ofercie warunki pracy i płacy ustalane są przez pracodawcę. Ani urząd, ani żadna osoba poszukująca pracy nie może narzucić pracodawcy złożenia oferty z wysokimi zarobkami. Pośrednicy pracy przyjmujący ofertę starają się zwrócić uwagę pracodawcy, że im lepsza płaca, tym więcej wykwalifikowanych i chętnych kandyda-

tów do pracy i szansa pozyskania lojalnego pracownika na długi okres czasu. Z drugiej strony należy pamiętać, iż pracodawca przyjmując kogoś do pracy, nie wie jakie faktyczne umiejętności, doświadczenie, predyspozycje i chęci do pracy ma kandydat. O tym przekonać się może dopiero w praktyce – w trakcie wykonywania pracy.

Osobami, którym najtrudniej jest się odnaleźć na rynku pracy są osoby długotrwale bezrobotne oraz osoby młode do 25. roku życia. Osoby długotrwale figurujące w rejestrach urzędu najczęściej nie są zainteresowane podjęciem pracy. Są to

m.in. osoby po 50. roku życia o niskich kwalifikacjach jawiące się jako mało atrakcyjne dla potencjalnych pracodawców, osoby korzystające z zasiłków opieki społecznej niezainteresowane podjęciem pracy oraz osoby, które w wyniku długotrwałego i nieefektywnego poszukiwania pracy straciły wiarę w możliwość jej znalezienia.

Osoby młode natomiast często są dobrze wykształcone, ale nieposiadające doświadczenia zawodowego, którego najczęściej wymagają pracodawcy. Nie są natomiast najczęściej zainteresowane pracą za najniższe wynagrodzenie, a takie jest im

zazwyczaj oferowane. Nie dopuszczają do siebie myśli, że aby otrzymywać wyższe wynagrodzenie, najpierw należy się w pracy wykazać zaangażowaniem, fachowością, pracowitością etc.

Dlatego też w głównej mierze to właśnie przede wszystkim do tych dwóch grup osób bezrobotnych są kierowane działania aktywizacyjne Powiatowego Urzędu Pracy w Lubinie. Mają one za zadanie przywrócić motywację do podjęcia pracy, wzmożenie aktywności zawodowej oraz przekonanie, że nieraz warto podjąć pracę za niskie początkowo wynagrodzenie.

PIOTR BODAJ

Audiowizualnych

DOMY

MIESZKANIA

MAŁOMICE

mylubin.eu

LETNIA
PROMOCJA
TYLKO UNAS!

RSBM Sp. z o.o. • Lubin, ul. Malinowskiego 3 • tel. 76 746 13 77

Noc w parku Wrocławskim

Taka okazja nie trafia się często – od piątku park Wrocławski będzie otwarty również w nocy. Główną atrakcją trzech Nocy Dinozaurów będzie kino plenerowe. Wyświetlone zostaną filmy, których głównymi bohaterami oczywiście są prehistoryczne gady. Przez trzy dni, od 14 do 16 sierpnia, park Wrocławski będzie czynny dłużej niż zwykle, bo do godziny 24. Każdego dnia wyświetlony zostanie jeden film. Seanse zawsze rozpoczynać się będą o godzinie 21. W piątek będzie można obejrzeć „Park Jurajski” z 1993 roku, w sobotę „Zaginiony świat. Jurassic World”, a w niedzielę „Park Jurajski 3” z 2001 roku. Filmy będzie można obejrzeć bezpłatnie. Widzowie mogą przynieść ze sobą koc, poduchę lub inne siedzisko, które można rozłożyć na trawie, by wygodnie obejrzeć pokaz. Plenerowe kino to niejedyna atrakcja Nocy z Dinozaurami. – Wyjątkowa atrakcja przygotowana zostanie dla pasjonatów fotografii, którzy będą mieli okazję uwiecznić lubińskie dinozaury w niecodziennej, wieczornej atmosferze – mówią, zachęcając do przyścia, organizatorzy Nocy Dinozaurów. MRT

Apelują do prezydenta



Bezpartyjni zorganizowali konferencję przed pałacem prezydenckim w Warszawie

Fot. JOW Bezpartyjni

» Bezpartyjni Samorządowcy oraz ich sympatycy skupieni w Komitecie JOW Bezpartyjni wydali apel do prezydenta Andrzeja Dudy. Podkreślają w nim, że zwracają się do prezydenta jako bezpartyjna większość Polaków.

Bezpartyjni zorganizowali konferencję przed pałacem prezydenckim w Warszawie. – Apeluje-

my do prezydenta RP o pełne zaangażowanie na rzecz frekwencji podczas wrześniowego referendum oraz objęcia patronatem prawdziwej debaty dotyczącej pytań referendalnych – podkreśla wójt Lubina Robert Raczka.

Piotr Guział – lider Warszawskiej Wspólnoty Samorządowej i równocześnie bezpartyjny radny Warszawy, przedstawił pomysł wydłużenia referendum do dwóch dni, tak jak to było w przypadku referendum dotyczą-

cego wstąpienia do Unii Europejskiej.

Z kolei Łukasz Mejza, najmłodszy radny sejmiku lubuskiego, podkreślił znaczenie bezpartyjności prezydenta oraz apelował o oddanie decydującego głosu bezpartyjnym. Jak podkreślił, poza młodzieżą, która uwierzyła w zmianę, to właśnie ludzie bezpartyjni stanowią 98 proc. naszego społeczeństwa i to z ich głosem należy się liczyć.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Pełna treść apelu:

Szanowny Panie Prezydencie,
Piszemy do Pana jako część bezpartyjnej większości Polaków. Jako część 98 procent społeczeństwa. Wierzymy, że Pan także jest i będzie Prezydentem bezpartyjnym.

Dziś jest Pan już na prezydenckiej służbie. Oznacza ona wywiązywanie się nie tylko z obowiązków zapisanych w Konstytucji, ale także tych nie zapisanych, które leżą jednak w interesie naszego narodu. Takim obowiązkiem jest przywrócenie wiary w demokrację. Krokiem na tej drodze był wynik wyborów prezydenckich. Wszystko wydawało się przesądzone na długo przed kampanią. To wiara w zmianę, wiara w to, że warto walczyć do końca przyniosły zwycięstwo Andrzejowi Dudzie. Zagłosowała na Pana bezpartyjna większość. W tym młode pokolenie, które nie chce dłużej szukać dla siebie szans za granicą. Chce je mieć tu w Polsce. Nie wolno dzisiaj niszczyć nadziei, że to obywatele mają decydujący głos, że demokracja ma sens tylko wtedy gdy z niej korzystamy.

Dlatego apelujemy do Pana Prezydenta o pełne zaangażowanie na rzecz frekwencji podczas referendum oraz prawdziwej debaty o pytaniach referendalnych. Jeśli wszelka władza pochodzi od ludzi i Pan Prezydent hołduje temu fundamentalnemu prawu demokracji na pewno podejmie konkretne działania. Dziś każdy dzień, w którym nie mówi się o referendum i nie prowadzi debaty to strata dla Polskiej demokracji. O to do Pana apelujemy. Czekamy na to cała bezpartyjna Polska!

reklama

Audiowizualnych

EKSTRAKLASA

ZAGŁĘBIE (Z)MISTRZEM




14.08

PIĄTEK

20:30

STADION ZAGŁĘBIA

f /KGHMZaglebieLubin
t /ZaglebieLubin
yt /ZaglebieChannel
zaglebie.com

Ruszył projekt

„Wrocław – wejście od podwórza”

» We Wrocławiu rozpoczęły się działania związane z projektem programu sztuk wizualnych Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Projekt, który polega na realizacji interwencji artystycznych w zaniedbanych zakątkach Wrocławia, przede wszystkim na podwórkach, potrwa półtora roku. Artysty działając w danej przestrzeni będą współpracować z mieszkańcami. Celem projektu jest próba obudzenia świadomości odpowiedzialności za przestrzeń tak ludziom bliską, a jednak „niczyją” – porzuconą, nieutrzymaną. Jednocześnie ma obudzić i aktywizować mieszkańców Wrocławia i wyzwolić potencjał do działania. Pomysłodawcom zależy także na bezpośrednim spotkaniu odbiorców z artystami.

Działania artystyczne mają zmieniać oblicza podwórek oddalonych od centrum miasta, a interwencje artystów uzmysłowić mieszkańcom siłę sprawczą ich zaangażowania w najbliższe otoczenie. Planowane działania w roku 2015 odbędą się w przestrzeni przede wszystkim wrocławskich osiedli Przedmieście Oławskie, Ołbin, Huby i Kleczków, w 2016 obejmą kolejne osiedla w różnych częściach miasta. To piękne, ale nieco zapomniane obszary miasta. Interwencje artystyczne służą także skierowaniu uwagi na problemy mieszkańców i braki w infrastrukturze.



Wszystkim akcjom planowanym przez artystów muszą towarzyszyć działania animacyjne. Mogą one przyjmować postać pikników, warsztatów, akcji lub happeningów, wszystko zależy będzie od charakteru realizacji, do których będą nawiązywać oraz od miejsca. W projekcie biorą udział: Iza Rutkowska, Kamila Szejnoch, Elżbieta Jabłońska, Dominika Sobolewska, Karolina Freino, Adam Kalinowski, Dominik Lejman, Jacek Zachodny, Fundacja Dom Pokoju z Agnieszką Bocheńską i Tomaszem Bojkiem, Bartek Liś i Katarzyna Wala, Kamila Wolszczak i Krzysztof Bryła,

stać pikników, warsztatów, akcji lub happeningów, wszystko zależy będzie od charakteru realizacji, do których będą nawiązywać oraz od miejsca. W projekcie biorą udział: Iza Rutkowska, Kamila Szejnoch, Elżbieta Jabłońska, Dominika Sobolewska, Karolina Freino, Adam Kalinowski, Dominik Lejman, Jacek Zachodny, Fundacja Dom Pokoju z Agnieszką Bocheńską i Tomaszem Bojkiem, Bartek Liś i Katarzyna Wala, Kamila Wolszczak i Krzysztof Bryła,

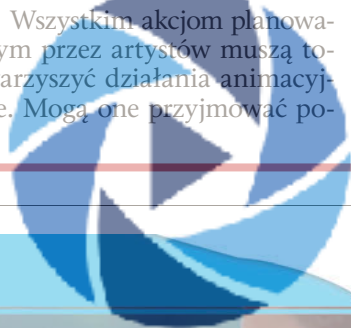
Iwona Bigos i Martin Schibli, Tomasz Opania i Aleksandra Wałaszek.

W sierpniu na wrocławskim podwórku między ulicami Mierniczą, Łukasińskiego, Prądyńskiego i Komuny Paryskiej zaplanowano interwencję artystyczną Izy Rutkowskiej – znanej aktywistki miejskiej, założycielki Fundacji Form i Kształtów. Artystka rozpocznie animację od spotkań z mieszkańcami okolicznych kamienic oraz zebrania informacji dotyczących ich życia, kłopotów dnia codziennego i tego co dzieje się na ich podwórku. Iza podejmie próbę zaktywowania społeczności i zaangażowania do wspólnej instalacji głównego punktu jej projektu – postawienia tam ogromnej maskotki, w postaci jeża. To nie pierwszy tego typu projekt Izy Rutkowskiej.

Wcześniej m.in. przez Warszawę „spacerował” ogromny Miś – Przytulanka, a w produkcji jest także Wąż – kolejne zwierzę z „Miejskiej Dżungli”. Wielkoformatowe maskotki są tworzone z wytrzymałego materiału, dzięki czemu można bez obaw po nich skakać, przytulać się, leżakować. Właśnie do tego celu przeznaczony będzie także 8-metrowy wrocławski Jeż. Iza Rutkowska będzie zapraszać do zabaw zarówno dzieci, jak i dorosłych mieszkających przy podwórku. W planach jest „czesanie kolców”, przygotowanie ich na zimę oraz oglądanie bajek o innych fantastycznych jeżach. A wszystko to przy kawie, herbacie, ciastkach i jabłkach, które jak wiadomo spadają na kolce jeży.



WROCŁAW 2016
Europejska Stolica Kultury



Centrum Innowacji Audiowizualnych
www.ckmuza.eu

reklama



Premiera w Kinie „Muza”
Zapraszamy w dniach 14 - 27 sierpnia

Bilety już od 15 zł! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

NIERACJONALNY
MĘŻCZYZNA

SCENARIUSZ I REŻYSERIA WOODY ALLEN



KOZIOŁEK MATOŁEK
I JEGO PRZYGODY

SPEKTAKL MUZYCZNO-TEATRALNY
DLA DZIECI OD 5 LAT

26 SIERPNIA (ŚRODA), GODZ. 12:00

CK „MUZA”

DUŻA SALA, BILETY 15 ZŁ

REZERWACJA MAILOWA: REZERWACJA@CKMUZA.PL (OD PON. DO PT. OD 8:00 DO 16:00)
LUB TELEFONICZNA: KASA 76 746 22 66 (CODZIENNIE OD 14:00 DO 20:00)
SPRZEDAŻ BILETÓW ONLINE: WWW.CKMUZA.EU

CKMUZA
CENTRUM KULTURY W LUBINIE

Setki kilometrów, żeby być w Lubinie

» **Natalia Czerwonka przejechała 450 kilometrów, żeby pobawić się i pojeździć na rolkach z lubinianami. – Kocham dzieci i chętnie biorę udział w akcjach, które odciągają je od telewizora, komputera i wyciągają na powietrze. Tym bardziej trudno było mi odmówić, że akcja organizowana jest w moim rodzinnym Lubinie – mówi z uśmiechem Natalia, panczenistka i olimpijka.**

Dzieciakom nie przeszkadzało, że słońce mocno grzeje. Bawiły się znakomicie. Na początek była rozgrzewka, czyli gra w berka, skakanie na piłce czy toczenie piłki przy pomocy kija do hokeja.

Później uczestnicy Akcji Lato zorganizowanej przez lubińskie Regionalne Centrum Sportowe założyli rolki. – Uwielbiam jeździć na rolkach, znam też kilka sztuczek – mówi 9-letni Mateusz Monczak, który wziął udział w zabawie. Mateusz zaczął od



łyżew, do których pasją zarządza mama – nauczycielka z lubińskiej siódemki. Ostatnio wygrał nawet zawody łyżwiarskie. Teraz jeździ na rolkach. Jednak gdy pytamy go, co woli – łyżwy czy rolki, odpowiada szczerze: „Łyżwy i rolki to bracia, więc wolę oba”.

W zabawie z olimpijką Natalką Czerwonką wzięło udział kilkanaście dzieciaków. – Szkoda, że jest nas tak niewiele, bo to i środek tygodnia, i jest bardzo gorąco. Ale zawsze cieszę się na takie ak-



– Co po niedzialek mamy zajęcia na basenie, we wtorek jest piłka ręczna, są też zawody siatkarskie, a na koniec odbędą się mistrzostwa w streetball – mówi Romuald Kujawa z RCS. – Wszystkie zajęcia są bezpłatne, więc zapraszamy na nie dzieci i młodzież. Zawsze największym zainteresowaniem cieszą się kręgielnia, a także basen i wspinaczka. Ale mieliśmy też dużo chętnych na turniej piłki nożnej, bo zgłosiło się aż 16 drużyn – dodaje.

Szczegółowy plan wakacyjnych zajęć organizowanych przez RCS można znaleźć na stronie www.rcslubin.pl.

MARTA CZACHÓRSKA



Zajęcia na torze do szybkiej jazdy z Natalią, nie są jedynymi, jakie w czasie wakacji organizuje dla dzieci i młodzieży tutejszy RCS.



Fot. Marta Czachórska

SŁONECZNA BARBÓRKA

W ZIELONYCH APARTAMENTACH II

Bez orkiestry górniczej ale za to z „czternastką” – tak w wakacje świętować będziemy Słoneczną Barbórkę w Zielonych Apartamentach II.

Każdy, kto w lipcu lub sierpniu kupi jeden z Zielonych Apartamentów II, dostanie od nas zwrot swojej czternastej pensji. W gotówce!

Świętuj z nami Słoneczną Barbórkę!

Doradca Klienta: 505 609 763

biuro@domlubin.pl
www.domlubin.pl



ZIELONE
APARTAMENTY II

Wiadomości

Powiatowe

Walczył w powstaniu,
dziś mieszka w Lubinie

» Był w szeregach Batalionu Baszta, pseudonim „Sosna”, a jego żona broniła Warszawy w Armii Ludowej. Stanisław Wiśniewski, dziś 88-letni mieszkaniec Lubina, 71 lat temu walczył podczas powstania warszawskiego za wolność i niepodległość całej Polski.

Pan Stanisław za udział w powstaniu otrzymał odznaczenia, które, dzięki uprzejmości jego najbliższych, mogliśmy zobaczyć



Pan Stanisław walcząc w powstaniu miał zaledwie 17 lat. Był mieszkańcem Warszawy, lecz po wojnie musiał opuścić swoje ukochane miasto i podjął pracę w Zakładach Górniczych w Lubinie. Tu zresztą poznał swoją, dziś

już nieżyjącą, żonę, która, jak się okazało, do Lubina również przyjechała z Warszawy, a podczas powstania walczyła w szeregach Armii Ludowej.

W ubiegłym tygodniu, przy okazji obchodzonej kilka dni

wcześniej 71. rocznicy wybuchu powstania warszawskiego, pana Stanisława odwiedził starosta lubiński i podziękował za walkę o wolną Polskę.

Pan Stanisław mimo swojego wieku i wielu niedomagań fizycz-

nych, nadal potrafi ze szczegółami opowiadać wydarzenia sprzed 71 lat. Za udział w powstaniu otrzymał odznaczenia, które, dzięki uprzejmości jego najbliższych, mogliśmy zobaczyć.

MARTA DYKAS

W piątek
nieczynne

■ Przypominamy, że w najbliższy piątek, 14 sierpnia Starostwo Powiatowe w Lubinie będzie zamknięte. Wszystkie osoby chcące w tym terminie załatwić sprawy urzędowe, powinny zrobić to w czwartek, 13 sierpnia lub dopiero w poniedziałek, 17 sierpnia w godzinach pracy urzędu, czyli od 8 do 16.

– Starosta lubiński w drodze zarządzenia, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z kodeksu pracy, ustalił dla pracowników Starostwa Powiatowego w Lubinie 14 sierpnia 2015 roku dniem wolnym od pracy za święto przypadające 15 sierpnia. Drugi taki dzień w tym roku przypadnie w Wigilię, która będzie dniem wolnym w zamian za święto przypadające 26 grudnia – tłumaczy Paweł Kleszcz, sekretarz powiatu lubińskiego.

W powiecie lubińskim w tym dniu wolne będą mieli również pracownicy Urzędu Gminy w Ścinawie oraz PCPR w Lubinie

Pozostałe urzędy gmin na terenie powiatu lubińskiego oraz Urząd Skarbowy w Lubinie 14 sierpnia pracować będą bez zmian, jak w każdy piątek. Dzień wolny za święto przypadające 15 sierpnia urzędy te udzielają w innych terminach.

MARTA DYKAS



Brakuje krwi

■ Lubiński oddział Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa odczuwa skutki wakacyjnych wyjazdów. Latem laboratoria RCKiK odwiedza znacznie mniej honorowych dawców, dlatego w zasobach centrum zaczyna już brakować niektórych grup krwi.

W okresie wakacji zawsze wzrasta liczba wypadków drogowych, a w konsekwencji zapotrzebowanie na krew. W pierwszej kolejności za-

wsze zaczyna brakować krwi z grupy 0, która jako uniwersalna może być przetoczona każdemu. W tej chwili lubińskie RCKiK potrzebuje uzupełnienia zapasów grup 0, A i AB – wszystkich z czynnikiem RhD (–) minus.

– Poza wakacjami nie narzekamy na brak krwi – mówi Magdalena Dyczko z oddziału RCKiK w Lubinie. – Mamy wielu dawców, którzy regularnie oferują swoją pomoc. Często organizujemy też akcje wyjazdowe, żeby ułatwić oddanie krwi osobom z innych miejscowości.

W pierwszej kolejności zawsze zaczyna brakować krwi z grupy 0, która jako uniwersalna może być przetoczona każdemu. W tej chwili lubińskie RCKiK potrzebuje uzupełnienia zapasów grup 0, A i AB – wszystkich z czynnikiem RhD (–) minus



Wśród lubińskich krwiodawców większość stanowią mężczyźni. Coraz częściej do centrum zgłaszają się młodzi ludzie, którzy dopiero co osiągnęli pełnoletniość (to jeden z warunków zostania dawcą). Krew można oddawać aż do 65. roku życia. Wbrew pozorom mogą to robić nawet osoby z niektórymi schorzeniami, w tym nadciśnieniem. Jeśli ktoś jest zainteresowany tą formą wolontariatu, wszystkie ważne informacje może uzyskać na stronie internetowej www.lubin.rckik.com.pl. JOANNA DZIUBEK

Pociąg widmo

■ Wizja pociągów pasażerskich kursujących na trasie Legnica – Rudna Gwizdanów coraz bardziej się oddala. Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe, pod której zarządem znajduje się ta linia, szacuje, że regularne połączenia powrócą tu najwcześniej w 2019 r.

O rewitalizacji linii nr 289, przebiegającej przez Lubin, pisaliśmy już wielokrotnie. Według wcześniejszych informacji płynących nie tylko z PKP PLK, lecz także m.in. z Ministerstwa Infrastruktury i Rozwoju, remont miał się zakończyć w 2013 r. Potem data ta przesunęła się na rok 2015, a następnie 2017. Dziś już wiadomo, że wszystkie są nieaktu-

alne. Podobnie jak wszystkie dotychczasowe projekty i opracowania.

– Obecnie opracowywane jest studium wykonalności dla tego przedsięwzięcia.

Do końca roku powinien zostać określony zakres prac i wybrana opcja do realizacji – informuje Bohdan Ząbek z Zespołu Prasowego PKP Polskich Linii Kolejowych. – Wstępnie zakładany sz-

cunkowy koszt wynosi około 150 mln zł.

Modernizacja tej trasy wpisana została nawet do wykazu kluczowych inwestycji dolnośląskich, zawartych w tzw. Kontrakcie Terytorialnym, czyli porozumieniu między rządem a władzami województwa w sprawie dofinansowania wybranych projektów infrastrukturalnych. Dzięki temu szanse na

powrót pociągów w to miejsce nieco wzrosły, ponieważ PKP PLK nie będzie musiało finansować całego przedsięwzięcia z własnej kieszeni.

Według obecnych przewidywań przewoźnika ruchu pasażerskiego zostanie wznowiony w latach 2019–2021. O tym, kiedy faktycznie zostaną sprzedawane bilety na to połączenie, zadecyduje m.in. ostateczny kształt pro-

jektu wykonawczego. Spółka nie udziela w tej chwili informacji, jakie warianty realizacyjne wchodzi tu w rachubę i na ile pewne jest rozpoczęcie inwestycji. Biorąc pod uwagę dotychczasowy przebieg przygotowań do prac remontowych, kolejne przesunięcie terminu ich wykonania jest niestety wysoce prawdopodobne.

JOANNA DZIUBEK



Fot. Pivkay

Stypendia dla młodych z Dolnych

Do 4 września uczniowie i tegoż roczni absolwenci klas IV-VI szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych mogą wystąpić o przyznanie rocznego stypendium w ramach wojewódzkiego programu „zDolny Śląsk”.

W tegorocznej, piętnastej już edycji przyjmowane są wnioski osób mających na koncie pierwsze sukcesy naukowe, utalentowanych artystycznie, sportowo i często angażujących się w działania społeczne. „zDolny Śląsk” zainicjowany został w 2001 r. i wówczas był pierwszym w Polsce programem pomocy młodzieży obejmującym swoim zasięgiem całe województwo. W jego ramach pomoc otrzymało do dziś ponad tysiąc młodych ludzi. Wartość przyznanych im stypendiów przekroczyła 1,2 mln złotych.

Szczegółowe zasady tegorocznego konkursu opisane są na stronie internetowej Fundacji Edukacji Międzynarodowej. Tam można też pobrać wzór wniosku. Nazwiska najzdolniejszych młodych Dolnoślązaków poznamy 9 października br.

Uczniowie mogą skorzystać z pomocy w wypełnianiu wniosków u lokalnych „Poławiaczy Pereł”, czyli sieci organizacji pozarządowych wspierających utalentowane dzieci i młodzież. Na terenie powiatu lubińskiego odnajdowaniem tych skarbów zajmuje się Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Wsi Gogołowice. JD

Sanepid szykuje się do strajku

» Pracownicy dolnośląskiego sanepidu szykują się do strajku. Od marca inspektorzy sanitarni toczą spór zbiorowy z pracodawcą, domagając się podwyżek.

W Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Lubinie trwają obecnie rokowania. Jeśli mediacje nie przyniosą rozwiązania, związki zawodowe ogłoszą referendum. Jego wyniki zadecydują, czy lubińscy pracownicy inspekcji sanitarnej dołączą do strajku.

Protestujący domagają się podwyższenia płac zasadniczych do podobnego poziomu, jak w innych służbach cywilnych.

– Protestujemy wobec braku od 8 lat indeksacji wynagrodzeń zagwarantowanej

nam przepisami prawa. Nasze płace są żenująco niskie w porównaniu z innymi grupami zawodowymi. Obecne wynagrodzenia pracowników naruszają godność człowieka pracującego i wykazują brak szacunku decydentów dla wykonywanej przez nas pracy zadaniowej – akcentuje Danuta Liskowiak, przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Sanitarno-Epidemiologicznych Województwa Dolnośląskiego. – Realna wartość naszych pensji spadła w tym czasie o 20 – zaznacza.

Dodaje także, że większość pracowników zatrudnionych w stacjach sanitarno-epidemiologicznych legitymuje się



wyższym wykształceniem – ukończyli studia magisterskie, podyplomowe, wielu zdobyło także specjalizacje i tytuły naukowe.

Srednia płaca brutto w sanepidzie to około 2,7 tys. zł. Związkowcy dla porównania wskazują, że przeciętne wy-

nagrodzenie w kuratorium oświaty to 4,5 tys. zł brutto. Podczas niedawnego spotkania ze związkowcami wojewoda dolnośląski Tomasz Smolarz przyznał, że jest świadom dużych różnic w pensjach między poszczególnymi instytucjami i niedostosowania wynagrodzeń pracowników sanepidu do zakresu

Związkowcy chcą zakończyć procedury wymagane do podjęcia akcji strajkowej najpóźniej do połowy września

ich obowiązków. Stwierdził jednak, że nie ma możliwości ich podwyższenia w tym roku. Być może uda się wygospodarować na ten cel środki w budżecie przyszłorocznym.

Na brak środków umożliwiających jakiegokolwiek podwyżki wskazuje również druga strona sporu. – Prowadzimy w tej chwili rokowania – infor-

muje Magdalena Mieszkowska, rzecznik prasowy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej we Wrocławiu. – Jedna tura jest już za nami i zakończyła się sporządzeniem protokołu rozbieżności. Czekamy na wyznaczenie przez mediatora terminu kolejnego spotkania. Nie możemy spekulować, jakie będą jego rezultaty – dodaje.

Związkowcy chcą zakończyć procedury wymagane do podjęcia akcji strajkowej najpóźniej do połowy września. W jeleniogórskim inspektoracie personel już opowiedział się za strajkiem. Zdaniem Danuty Liskowiak podobne stanowisko przyjmą pracownicy pozostałych oddziałów sanepidu na Dolnym Śląsku, w tym Lubina. Jest też wiele powodów, które przemawiają za ich przyłączeniem do strajku z innymi województwami.

JOANNA DZIUBEK

Fot. Marta Czachorska

Od września śmieci po nowemu

Konsorcjum firm ASA z Wałbrzyska oraz lubińskie MPO wygrało przetarg na wywóz odpadów w gminie wiejskiej Lubin. Nowy system odbierania śmieci na terenie wsi okalających Lubin wejdzie w życie od 1 września.

Do zmiany systemu gmina szykowała się od kilku miesięcy. Podczas zebrań wiejskich wójt rozmawiał z mieszkańcami, pytał o ich sugestie i uwagi, mieszkańcy wypełniali też stosowne ankiety. W konsekwencji ustalono nową politykę śmieciową, którą radni potwierdzili stosownymi uchwałami.

Najważniejsze zmiany to sposób gromadzenia odpadów – z gminy znikną tzw. dzwony, zamiast tego mieszkańcy otrzymają worki w różnych kolorach, osobne na szkło, papier, drobny metal czy plastik. Worki trzeba będzie trzymać na posesji i wystawić w dniu od-

bioru odpadów. Worki będą dostarczane przez firmę odbierającą odpady, na początku po 10 na każdy rodzaj odpadów, później dostaniemy tyle worków, ile wystawimy przed dom. Odpady segregowane będą odbierane z nieruchomości z następującą częstotliwością: szkło i papier – raz na cztery tygodnie, plastik – raz na dwa tygodnie, odpady zielone i biodegradowalne – raz na dwa tygodnie w miesiącach kwiecień – listopad, raz na cztery tygodnie w miesiącach grudzień – marzec.

Niepotrzebne odpady będzie można również bezpłatnie oddać do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (PSZOK), trzeba jednak samemu zadbać o transport.

Natomiast odpady zmieszane nadal będziemy wrzucać do pojemnika, który

otrzymamy od firmy odbierającej śmieci. Jeżeli natomiast ktoś śmieci nie segreguje – wszystko, tak jak

wcześniej, będzie wrzucał do pojemnika.

Odpady będą odbierane co dwa tygodnie, zgodnie z harmonogramem.

Dodajmy, że zmiany dotyczą tylko gospodarstw domowych. Nieruchomości niezamieszkałe, czyli np. sklepy, zakłady usługowe, szkoły czy cmentarze pozostają na starych zasadach. Oznacza to, że właściciele lub zarządcy tych nieruchomości mają obowiązek podpisania umowy na odbiór odpadów z podmiotem wpisanym do rejestru działalności regulowanej na terenie gminy Lubin. Rejestr ten dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy w Lubinie.

MARIOLA SAMOTICHA

Z gminy znikną tzw. dzwony, zamiast tego mieszkańcy otrzymają worki w różnych kolorach, osobne na szkło, papier, drobny metal czy plastik



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Artystycznie



Zwieńczeniem
wytężonej pracy
całego tygodnia
był wernisaż
prac
poplenerowych
oraz prac
z prywatnych
kolekcji
artystów



Fot. Paweł Flunt

» Nad Jeziorem Napoleona w Dziewinie odbyło się spotkanie podsumowujące dziesiąty plener artystyczny pod nazwą: „Dziewin – Dolnośląski Kazimierz Dolny nad Odrą”.

W uroczystości oprócz organizatorów i artystów wzięli udział:

starosta powiatu lubińskiego Adam Myrda, który objął nad wydarzeniem patronat honorowy, burmistrz Ścinawy Krystian Koszytyła, wiceprzewodnicząca ścinawskiej rady Monika Żogałska oraz radni: Józef Szebeszowicz i Anna Podbucka.

Od 3 sierpnia artyści pracowali, aby osiągnąć jak najlepsze efekty. Zwieńczeniem wytężonej pracy całego tygodnia był wernisaż prac poplenerowych oraz prac z prywatnych kolekcji artystów, które

można było zobaczyć w sobotę. Wykonano wiele pięknych obrazów i dwie duże rzeźby, ale nic tak nie przykuło uwagi obecnych, jak ławka, która zostanie ustawiona przed nowo wybudowaną świetlicą w Dziewinie, wyrzeźbiona przez Zbigniewa Kiszka.

W plenerze wzięło udział ponad 20 artystów, w tym malarze, rzeźbiarze oraz rękodzielnicy lokalni, nie zabrakło też artystów z innych rejonów Polski.

ANNA KUBIK

w Dziewinie





Ile nas kosztują dzikie wysypiska?

Polacy coraz częściej wyrzucają śmieci w miejscach publicznych. Według danych Ministerstwa Środowiska tylko w 2014 r. w lasach zebrano ponad 120 tys. m³ śmieci, co równa się ponad tysiącowi załadowanych po brzezi ciężarówek.

Problem dzikich wysypisk miała rozwiązać tzw. ustawa śmieciowa. Ustawodawca założył, że powszechne pobieranie opłat za odbiór odpadów w trybie administracyjnym powstrzyma mieszkańców od wyrzucania śmieci w dowolnym miejscu. Założenie to okazało się błędne. Przeprowadzona w tym roku kontrola NIK wykazała, że tylko w okresie od grudnia 2013 roku do września 2014 roku liczba nielegalnych składowisk wzrosła w skali kraju aż o 60 proc.

Na terenach podległych Urzędowi Gminy w Lubinie w tym roku znaleziono i zlikwidowano 30 nielegalnych składowisk. Najbardziej zaśmieco-

nesą okolice Osieka, gdzie znajdowało się aż dziewięć z nich. Tylko w jednym przypadku udało się ustalić sprawcę.

Władze Rudnej interweniowały sześć razy. Część dzikich wysypisk znajdowała się na terenach należących do Agencji Nieruchomości Rolnych, która pokryła koszty ich likwidacji.

– W takich miejscach najczęściej wyrzucany jest stary sprzęt AGD i RTV, meble, opony i odpady budowlane – wylicza Joanna Jarosz, podinspektor w Urzędzie Gminy w Rudnej. – Zgłaszamy każde znalezione wysypisko na policję, która próbuje znaleźć winnego. W tym roku udało się to raz.

Nieco lepiej sprawują się mieszkańcy Ścinawy i okolic, gdzie wykryto w tym roku tylko dwa wysypiska, ale osób odpowiedzialnych za ich powstanie też nie znaleziono. Lokalne statystyki obejmują tylko te wysypiska, które zostały urzędnikom zgłoszone. W rzeczywistości śmieci zalegających w pobliżu lasów i łąk jest znacznie więcej. Średni koszt likwidacji nielegalnego śmietnika to około 600 zł. Płacić za to oczywiście podatnicy.

Dzikie wysypisko stanowi realne zagrożenie epidemiologiczne. Odpady tworzą idealne środowisko dla rozwoju wielu chorobotwórczych szczepów bakterii oraz grzy-

bów. W pobliżu takich wysypisk odnotowuje się także podwyższone stężenie metali ciężkich, takich jak rtęć, kadm, miedź, chrom, a nawet ołów. Takie składowiska stanowią też częstą przyczynę pożarów. Często zaczyna się z nich ulatniać siarkowodor i metan, co może skutkować samozapłonem, a pozostawiona w lesie szklana butelka zadziała jak soczewka, wzniecając ogień.

O zauważonym dzikim wysypisku należy poinformować swoją gminę lub władze miejsca, które odwiedzamy. Mieszkańcy mogą też wspólnie stworzyć mapę śmietników w ramach rozpoczętej właśnie wakacyjnej akcji społecz-

Na terenach podległych Urzędowi Gminy w Lubinie w tym roku znaleziono i zlikwidowano 30 nielegalnych składowisk

nej „Bрудno Tu?”. Jej pomysłodawcą jest Fundacja BOŚ.

Bez pomocy obywateli nie uda się zlokalizować śmieci porzuconych w lasach lub innych, często wypoczynkowych, miejscach. Samorządy mają obowiązek utrzymania czystości w gminach, ale często po prostu nie wiedzą o istnieniu dzikich wysypisk. Dla-

tego też apelujemy: znajdziemy razem miejsca, które wymagają posprzątania i zrobimy wszystko, by były znowu czyste – przekonuje Barbara Lewicka-Kłoszewska, wiceprezes Fundacji BOŚ, która uruchomiła akcję.

Aby zgłosić miejsce do posprzątania, wystarczy zrobić zdjęcie i przesłać je wraz z opisem lokalizacji na adres e-mail: brudnotu@fundacjabos.pl. Dzięki zgłoszeniom, fundacja BOŚ stworzy internetową mapę dzikich wysypisk w całym kraju. Codziennie przez cały czas trwania konkursu, pierwsza osoba, która prześle zgłoszenie do BOŚ, zostanie nagrodzona upominkiem.

JOANNA DZIUBEK

Mylą barszcz Sosnowskiego ze zwyczajnym

■ Mieszkańcy gminy Lubin bardzo poważnie potraktowali ostrzeżenia dotyczące barszczu Sosnowskiego. Dotychczas gmina otrzymała już 16 zgłoszeń z podejrzeniem występowania tej rośliny. Na szczęście – póki co – żadne z nich się nie potwierdziło.

Każde ze zgłoszonych miejsc zostało dokładnie sprawdzone przez pracowników gminy Lubin. Łącznie zgłoszeń było dotąd 16, wiele razy mieszkańcy wskazywali też jedną lokalizację – pobo-
cze drogi z Karczewisk do Raszówki.

– Na trasie tej potwierdzono występowanie kilku-nastu egzemplarzy barszczu zwyczajnego. Reasumując,

w jednym przypadku stwierdzono występowanie dzikiej odmiany kopru, a w 15 – pojedynczych osobników lub kilku egzemplarzy barszczu zwyczajnego – informuje Agnieszka Hałas z Urzędu Gminy w Lubinie. – Dotychczas w żadnym miejscu na terenie naszej gminy nie potwierdzono występowania barszczu Sosnowskiego – podkreśla.

By rozwiązać wszelkie wątpliwości, urzędnicy raz jeszcze przypominają charakterystykę tej groźnej dla ludzi i zwierząt rośliny. Osiąga od 1 do 4 m wysokości przy średnicy do 10 cm. Jest głęboko podłużnie bruzdowana, zwłaszcza w górnej części, wewnątrz pusta, rzadko owłosiona. U góry zielona, ku dołowi zwykle pokry-



Barszcz zwyczajny, który często mylony jest z barszczem Sosnowskiego

Barszcz Sosnowskiego



ta purpurowymi plamkami. Należy unikać bezpośredniego kontaktu z tą rośliną.

Natomiast barszcz zwyczajny, w przeciwieństwie do barszczu Sosnowskiego, jest stałym i – według wielu naukowców – pożądanym gatunkiem polskiej flory. To okazała roślina, osiągnięta wysokość 50-150 cm i średnicę 4-20 mm. Ma silny, specyficzny zapach.

Przypomnijmy, że w naszym powiecie w tym roku występowanie barszczu Sosnowskiego potwierdzono tylko w gminie Ścinawa.

MARIOLA SAMOTICHA

Wiadomości

Ścinawskie Potrzebna pomoc

» *We wtorek, 4 sierpnia wieczorem spłonął budynek jednorodzinny w Redlicach. W akcji gaszenia wzięły udział cztery jednostki straży pożarnej. W domu mieszkała siedmioosobowa rodzina, w tym jedna niepełnoletnia osoba. Mieszkańcy Redlic w skutek pożaru stracili niemalże cały swój dobytek.*



Po zdarzeniu na miejscu pojawiły się służby miejskie. Był kierownik ośrodka pomocy społecznej, dyrektor zakładu gospodarki komunalnej, szefowa zarządzenia kryzysowego w gminie, kierownik inwestycji ze ścinawskiego urzędu oraz burmistrz Krystian Koszytła. Pogorzalców odwiedził również proboszcz miejscowej parafii ks. Grzegorz Ropiak.

Ścinawski samorząd organizuje pomoc, żeby umożliwić poszkodowanym mieszkańcom funkcjonowanie. Zaproponowano rodzinie kilka tymczasowych lokalizacji, jednak poszkodowani zdecydowali, że najlepiej jeżeli będą mogli zamieszkać w świetlicy wiejskiej, która znajduje się naprzeciwko ich spalonego domu. Mieszkańcy wsi wyrazili zgodę na tę propozycję i świetlicę odpowiednio przystosowano na tymczasowe mieszkanie.

Za pośrednictwem ścinawskiego ośrodka pomocy społecznej organizowana jest zbiórka najpotrzebniejszych rzeczy. Najpilniejsze potrzeby dotyczą sprzętów domo-

wych: pralka, lodówka, garnki do kuchni, przybory szkolnych dla 15-letniego chłopca, potrzebne jest również łóżko, kosmetyki do codziennego użytku. Wszystko to ma zapewnić w miarę normalne funkcjonowanie poszkodowanej rodziny do czasu, aż odbuduje swój dom.

– Ważna jest także pomoc finansowa, ci ludzie stracili prawie wszystko – mówi burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła.

Gospodarz gminy zaoferował pomoc poszkodowanym oraz zapewnił pełne zaangażowanie miejscowego zakładu gospodarki komunalnej oraz ośrodka pomocy społecznej.

– Gorąco apeluję i proszę wszystkich, którzy chcą i mają możliwość udzielenia pomocy poszkodowanym, aby nie pozostali obojętni na los ludzi dotkniętych nieszczęściem – mówi kierownik ośrodka pomocy społecznej Jolanta Szymczyk.

Szczegółowych informacji w sprawie pomocy dla rodziny udzielają pracownicy MGOPS w Ścinawie pod numerem telefonu: 76 841

26 20, czynnym w godzinach pracy ośrodka.

– Informacje w sprawie potrzeb dotyczących remontu domu opublikujemy po decyzji ubezpieczyciela w sprawie odszkodowania, rodzina nie wie dzisiaj, czy przyznana kwota wystarczy na całkowite naprawienie szkód, jakie wyrządził pożar, oraz po ocenie przez inżyniera budowlanego i rzeczoznawcę w zakresie koniecznych do poniesienia nakładów – dodaje burmistrz.

Przy tej okazji apelujemy również do mieszkańców gminy i okolic o rozważę, szczególną ostrożność w używaniu ognia. W minioną sobotę, 8 sierpnia miał miejsce pożar ścierniska, przez co spłonęła część lasu koło Zaborowa. Przez wysokie temperatury oraz brak deszczu na terenie całej gminy obowiązuje duże zagrożenie pożarowe w lasach. Większość z nich powstaje niestety z winy człowieka. W związku z panującą suszą, ścinawski magistrat prosi o bardzo racjonalne zużywanie wody z sieci wodociągowej tylko do niezbędnych celów.

ANNA KUBIK

Spotkanie z sołtysami



■ **W czwartek, 7 sierpnia w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie odbył się kolejny w tym roku konwent sołtysów.**

Najwięcej uwagi podczas spotkania poświęcono świetlicom wiejskim

Oprócz przedstawicieli sołectw w spotkaniu udział wzięli: burmistrz Ścinawy Krystian Koszytła, sekretarz Dariusz Stasiak, dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej Marek Holtra, ścinawscy radni oraz pracownicy urzędu.

Tematami przewodnimi konwentu były sprawy funduszu sołeckiego, inwestycji na wsiach oraz dożynki gminne, które odbędą się w niedzielę, 23 sierpnia.

Pracownik Referatu Funduszy Pozabudżetowych i Inicjatyw Obywatelskich szczegółowo przedstawił soł-

tysom zasady korzystania z funduszu sołeckiego oraz poinformował ich o zmianach w przepisach, które regulują metodę wyliczenia wysokości kwot przypadających dla sołectw. Z uwagi na wprowadzone niedawno zmiany, wzrosły środki finansowe do wykorzystania w poszczególnych miejscowościach. W tej części sołtysi mieli okazję rozwiązać wątpliwości w przedmiotowej sprawie.

Najwięcej uwagi poświęcono jednak świetlicom wie-

skim. Obecnie tworzone są projekty ratunkowe i modernizacyjne tych obiektów po to, żeby przywrócić ich funkcjonalność, ale również po to, aby te sołectwa, które chcą swoje fundusze przekazywać właśnie na remonty świetlic, wiedziały, na co konkretnie mogą, co jest konieczne do zrobienia wg projektu budowlanego oraz kosztorysu. Sekretarz miasta i gminy Dariusz Stasiak przedstawił obecnym na zebraniu aktualny stan obiektów świetlicowych, który w większości pozostawia wiele do życzenia.

Na zakończenie konwentu rozmawiano na temat święta plonów oraz konkursu na najpiękniejszy wieniec dożynkowy w gminie.

ANNA KUBIK

Dożynki Gminne 2015
23 sierpnia
ŚCINAWSKIE BŁONIA

14:00 - Uroczysta Msza Św. Dożynkowa w Kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie
korowód dożynkowy - przejście na BŁONIA

15:30 - Obrzęd przekazania chleba
-Zespół Folklorystyczny Ziemi Ścinawskiej

16:15 - Występ zespołu „Wąsoszanki”

16:30 - Występ zespołu „Sobinianie”

16:45 - Dożynkowy Turniej Sołectw
potrójne spodnie, „ruraskoczki”, „megapiłkarzyki”, bramka celnościowa

17:30 - Pokaz mody dożynkowej - wakacyjne projektowanie ubrań

17:45 - Ogłoszenie wyników sołeckich konkursów dożynkowych

18:00 - Występ formacji Crystal Key - DISCO POLO

18:30 - Biesiada taneczna - Romuald Czech

19:30 - Koncert zespołu Sing-Sing - przeboje Maryli Rodowicz

21:00 - Koncert GWIAZDY wieczoru - PAPA D

22:30 - Dyskoteka pod gwiazdami - ZIBI BAND

Atrakcje dodatkowe:
KONKURS NA NAJPIĘKNIEJSZY WIENIEC DOŻYNKOWY, ANIMACJE DLA DZIECI, KUCYKI I BRYCZKI, DMUCHANIE, TRADYCYJNA MŁOCARNIA I PIEC CHLEBOWY - „OD ZIARENKA DO BOCHENKA”
Stoiska promocyjne:
SOŁECTW GMINY ŚCINAWA, POLSKIEGO ZWIĄZKU WĘDKARSKIEGO, POLSKIEGO ZWIĄZKU HODOWCÓW GOŁĘBI POCZTOWYCH, PASIEKI „ZUZIA” Z DOMASZKÓWA

www.scinawa.pl



Bezpańskie czworonogi



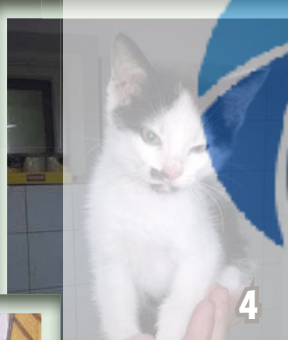
1



2



3



4



5

Ich życie nie było dotąd zbyt szczęśliwe i jeśli nikt ich nie przygarnie, nie skończy się dobrze. Kilka psiaków i kotów potrzebuje nowych domów. Czy ktoś je przygarnie? Pierwszy psiak to mieszanka sznauera o kolorze pieprz i sól (fot. 1). To młoda, przecudowna sunia kochająca ludzi, która dogaduje się z innymi psami. Drugi zwierzak to szczeniak –

ośmiomiesięczny piesek (fot. 2). Był bardzo wychudzony, gdy go znaleziono. Jest łagodny. Trzeci pies to mieszaniec owczarka (fot. 3). Znalaziono go przy ulicy Leśnej. Ma około sześciu miesięcy. Jeszcze trochę urośnie, ale niewiele. Oprócz psów, są także dwa koty: ośmiotygodniowy (fot. 4) i szylkretowa kotka (fot. 5) znaleziona na ul. Skłodowskiej – może ktoś jej szuka? Jeśli ktoś chciałby przygarnąć któregoś ze zwierzątek, powinien zadzwonić pod numer: 695 031 515 lub 695 451 515, najlepiej w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

! Historyczna Pocztówka (87)



Wydawca: Photograph A. Neumann, Liegnitz, März 1910, Seria No. 207

Data stempla: 19.8.[19]10

Korespondencja w języku niemieckim, datowana: 19.8.[19]10



Pocztówka ze zbiorów W. Włostowskiego

Wirczyn – Würtsch-Helle

Wirtsch-Helle lub Wirtsch-Hell, miejscowość położona na południowych obrzeżach ówczesnego powiatu. Początkowo były to dwie odrębne osady: Würtsch o historii sięgającej roku 1358 oraz Helle (Holle) wzmiankowanej w roku 1414. Do połączenia obu tych osad w jeden organizm doszło w połowie XVIII w. Zachowano wówczas jej dwuczłonową nazwę. Po wojnie wieś nazywana była na dwa sposoby, najpierw Wirczyn, a później Wiercień. Wieś przycupnęła na skraju dużego kompleksu leśnego z dala od głównych traktów komunikacyjnych, co raczej nie sprzyjało dynamicznemu rozwojowi miejscowości. Na pocztówce gospoda „Złoty Pokój” Richarda Reichsteina.

! Ciekawy zabytek (87)

KOŚCIÓŁ PARAFIALNY PW. MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ – CZĘŚĆ 2

LUBIN GPS: 51°23'51"N 16°12'34"E



Portal głównego wejścia

Późnorenesansowa ambona z 1623 roku

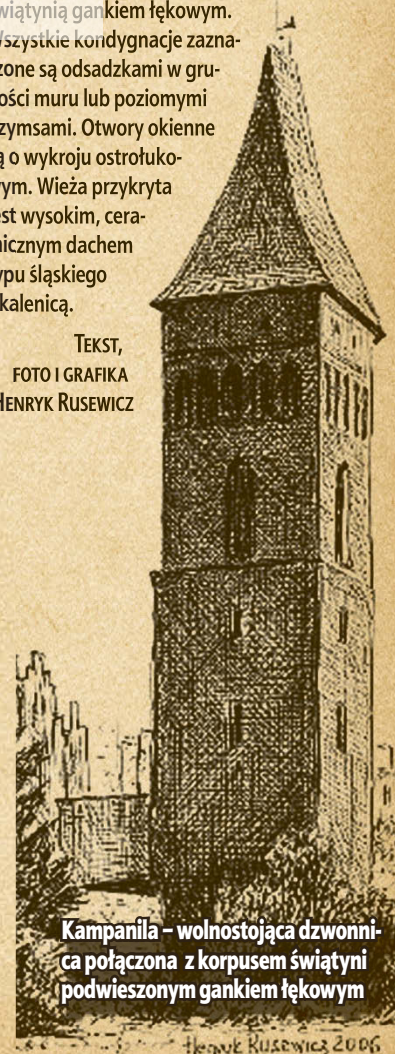
Obecny kościół jest orientowaną, trójnawową bazyliką o podwyższonych nawach bocznych, murowaną z cegły gotyckiej w układzie jednokolumnowym. Zarówno nawa główna, jak i nawy boczne są o podziale trójprzęsłowym. Lewa, północna nawa przedłużona jest w stronę prezbiterium o kolejne trzy przęsła. Trójprzęsłowe, wydłużone prezbiterium zakończone jest nieregularnym wielobokiem. Od strony południowej do prezbiterium przylega dwukondygnacyjna przybudówka na rzucie prostokąta. Jej dolna część obejmuje zakrystię, zaś na piętrze – kaplicę. Do północnej nawy bocznej przylegają dobudowane kaplice i kruchta (sień). W świątyni znajdują się niemal wszystkie rodzaje gotyckich sklepień: żebrówo-krzyżowe – prezbiterium i nawy boczne (bez przyprezbiterialnej części nawy północnej), gwiazdiste – nawa główna, sieciowe – jedna z kaplic północnych. Dach o konstrukcji drewnianej, kryty jest dachówką ceramiczną. Otwory okienne i drzwiowe są o wykroju ostrołukowym. W oknach od strony północnej znajdują się charakterystyczne, kamienne maswerki. Bogato profilowane portale wejściowe

posiadają niemal idealne proporcje. Z wnętrznego wystroju architektonicznego na uwagę zasługuje zachodni szczyt nawy głównej, który jest bogato rozbudowany pionowymi i poziomymi podziałami fasady, przeplatających się form architektury gotyckiej i wczesnorenesansowej. Wyposażenie wnętrz jest bardzo różnorodne i bogate w formie. Na szczególną uwagę zasługuje znajdujący się w północnym narożu prezbiterium (za głównym ołtarzem), wysokie na 10 metrów kamienne sakramentarium o bardzo bogatej dekoracji architektonicznej z prowadzącymi doń schodkami, z równie bogato zdobioną kamienną balustradą. Również późnorenesansowa ambona z 1623 roku charakteryzuje się bogatymi zdobieniami. Szczególną uwagę zwraca balustrada z ażurowymi polami, wypełnionymi figuralnymi postaciami ewangelistów i apostołów oraz motywami roślinnymi. W świątyni zachowały się bardzo liczne całopostaciowe płyty nagrobne w strojach z epoki oraz rzeźbione i malowane epitafia o cechach gotyckich, renesansowych, i barokowych. Jedyne zachowane ołtarze, pocho-

dzące z lubińskiej bazyliki, można podziwiać w katedrze wrocławskiej – wspomniany już pentaptyk przedstawiający Zaśnięcie Panny Marii oraz w Muzeum Narodowym we Wrocławiu – tryptyk św. Sewera, z 1523 roku i ołtarz Matki Boskiej.

Stojąca obok kościoła dzwonnica (kampanila) została nadbudowana w końcu XV wieku na jednej z baszt miejskich murów obronnych. Jest to sześciokondygnacyjna budowla na rzucie kwadratu, murowana z cegły gotyckiej o układzie jednokolumnowym połączona ze świątynią gankiem łękowym. Wszystkie kondygnacje zaznaczone są odsadzkami w grubości muru lub poziomymi gzymsami. Otwory okienne są o wykroju ostrołukowym. Wieża przykryta jest wysokim, ceramicznym dachem typu śląskiego z kalenicą.

TEKST,
FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ



Kampanila – wolnostojąca dzwonnica połączona z korpusem świątyni podwieszonym gankiem łękowym

Henryk Rusewicz 2006

reklama

PROMEDICA24

**PRACUJ JAKO
OPIEKUN SENIORÓW!**

WYJAZDY NA 1-2-3 MIESIĄCE
KURS J. NIEMIECKIEGO
OD PODSTAW W LUBINIE

ZADZWOŃ
506 289 100

To spełnienie marzeń

» Tomasz Pietruszko podpisał kontrakt z Zagłębiem Lubin. Perspektywiczny kołowy związał się z miedziowym klubem na dwa lata z możliwością przedłużenia umowy na kolejny rok. Pietruszko występował ostatnio w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Gdańsku, gdzie był wyróżniającym się zawodnikiem. Brał również udział w zgrupowaniach i meczach młodzieżowej kadry Polski. 19-letni obrotowy dysponuje bardzo dobrymi warunkami fizycznymi. Przy wzroście 199 cm waży 106 kg.

Czym dla ciebie jest trenowanie i gra z pierwszym zespołem Zagłębia?

Jest to na pewno duże wyróżnienie i szansa dalszego rozwoju, ale przede wszystkim spełnienie marzeń. Podczas treningów bardziej doświadczeni koledzy udzielają mi wielu cennych wskazówek, które przydają mi się podczas gry.

Który z zawodników jest twoim idolem, na kim się wzorujesz?

Myślę, że nie mam za-

wodnika, na którym się wzoruję, lecz zawsze byłem pod wrażeniem gry obronnej takich piłkarzy jak: Piotr Grabarczyk czy niegrający już Didier Dinart.

Ostatnio grałeś w SMS-ie. Jak wygląda życie młodego zawodnika, który musi godzić naukę ze sportem?

Na pewno nie jest to łatwe. Po męczących trenin-

gach, które kończyły się wieczorem, niełatwo było znaleźć czas na naukę. Mimo wielu rzeczy, o które trzeba zadbać, wszystko jest do pogodzenia. W końcu dla każdego nic trudnego.

W takiej sytuacji potrzebna chyba wielu wyrzeczeń?

Oczywiście trzeba sobie wiele rzeczy odmówić, lecz dążąc do upragnionego celu

wszystkie poświęcenia są tego warte.

Cieszysz się, że wróciłeś do Lubina?

Tak, jestem bardzo zadowolony z powrotu do domu. Odkąd zacząłem trenować piłkę ręczną, moim marzeniem była gra w pierwszej drużynie Zagłębia. Myśli powrotu do domu i gry w Lubinie przeplatały się cały czas

Tomasz Pietruszko na zdjęciu z prezesem MKS Zagłębie Lubin, Witoldem Kuleszą



Fot. MKS Zagłębie Lubin

w mojej głowie podczas pobytu w Gdańsku.

Po ostatnich dobrych występach można chyba liczyć, że coraz częściej będziesz się pojawiać na parkiecie...

Każda chwila spędzona na parkiecie jest dla mnie cenna. Swoją pracę na treningach będę chciał pokazać, że warto o mnie stawiać.

ŁUKASZ LEMANIK

Sokoły na mistrzostwach Polski

W Łodzi odbyły się Mistrzostwa Polski Młodszych Juniorów w Lekkiej Atletyce. W imprezie bardzo dobrze spisali się zawodnicy Sokoła Lubin. Czwarte miejsce w biegu na 400 m zajęła podopieczna trenera Andrzeja Szczupaka – Aleksandra Dudziak z wynikiem 56,98. Dziewiątą lokatę w biegu na 100 m zajęła podopieczna Mariusza Knulla – Martyna Zaremba, ustanawiając wynikiem 12,35 rekord życiowy.

Warto również powiedzieć o piętnastym miejscu w pchnięciu kulą Miłosza Stolarczyka z wynikiem 14,33, którego trenerem jest jego ojciec – Marek Stolarczyk.

MISZ

Audiowizualnych CYKL BEZPŁATNYCH IMPREZ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

AKCJA LATO 2015

RCS.
Regionalne Centrum Sportowe

PROMOCJE WAKACYJNE!

BASENY KRYTE /Ustronie i Centrum 7/ (dzieci – cały dzień; dorośli – do godz. 17.00): **6 zł**

SQUASH (dzieci oraz rodzice z dziećmi – cały dzień; dorośli – do godz. 17.00): **25 zł**

KRĘGLE (dzieci oraz rodzice z dziećmi – cały dzień; dorośli – do godz. 17.00): **15 zł**

BOWLING (dzieci oraz rodzice z dziećmi – cały dzień; dorośli – do godz. 17.00): **25 zł**

Promocja obejmuje dzieci, młodzież, studentów (do 26 roku życia), emerytów i rencistów po okazaniu ważnych legitymacji.

17 sierpnia, 10.00 (poniedziałek) – Basen Ustronie

PONIEDZIAŁEK NA BASENIE – ZABAWY I NAUKA PŁYWANIA

18 sierpnia, 11.00 (wtorek) – Hala SP 14

ZAJĘCIA NA ŚCIANCE WSPINACZKOWEJ

22 sierpnia, 11.00 (sobota) – Sztuczne boiska RCS

ZAWODY SIATKARSKIE Z NIESPODZIANKĄ
Drużyny 6-osobowe, kategoria OPEN

24 sierpnia, 10.00 (poniedziałek) – Basen Ustronie

PONIEDZIAŁEK NA BASENIE – ZABAWY I NAUKA PŁYWANIA

25 sierpnia, 11.00 (wtorek) – Kręgielnia RCS

GRY I ZABAWY NA KRĘGIELNI

28 sierpnia, 17.30 (piątek) – Sztuczne boiska RCS

RODZINNY MITING LEKKOATLETYCZNY
Kategoria Rodzinna

29 sierpnia, 10.00 (sobota) – Gimnazjum nr 1

ul. Szpakowa
OTWARTE MISTRZOSTWA LUBINA W STREETBALL
Kategoria 15 lat, open

więcej informacji: www.rcslubin.pl • tel. 76 846 08 28 • www.facebook.com/RCSlubin

Zdecydowała jedna bramka

» **Bramka Pavola Stano zdecydowała o zwycięstwie zespołu z Niecieczy z KGHM Zagłębiem Lubin. Ekipa Słoni zanotowała historyczne zwycięstwo w najwyższej klasie rozgrywkowej.**

P przed spotkaniem beniaminek z Niecieczy nie miał ani punktu, ani zdobytej bramki. Po końcowym gwizdku dorobek Termaliki został podreperowany o trzy punkty i pierwszą bramkę w ekstraklasie. Od początku ton grze nadawali gospodarze i już po kwadransie wyszli na prowadzenie. Po dośrodkowaniu Dawida Plizgi piłka trafiła do Pavola Stano, który główką pokonał Konrada Forencę. Przed przerwą Słonie miały jeszcze swoją szansę, ale skończyło się na 1:0.

W drugiej połowie obraz gry uległ nieco zmianie. Zagłębie grało lepiej, ale niewiele z tego wynikało. Wpuszczeni na plac gry Arkadiusz Woźniak i Jan Vlasko robili różnicę, jednak nie na tyle, aby miedziovi mogli odwrócić losy spotkania. Trzeba przyznać, że gdyby Termalica zagrała skuteczniej, wynik mógł być dużo bardziej korzystny dla popularnych Słoni.

Po spotkaniu rozgoryczenia z wyniku i postawy swoich zawodników nie krył szkoleniwiec KGHM Zagłębia Lubin.

– Jestem wściekły na pierwszą połowę spotkania. Zagraлиśmy bardzo słabo. Wiedzieliśmy, że Termalica Bruk-Bet nie ma nic do stracenia i nas zaatakuję – mówił podczas konferencji prasowej Piotr Stokowiec.

ŁUKASZ LEMANIK

Termalica Bruk-Bet Nieciecza – KGHM Zagłębie Lubin 1:0 (1:0)

1:0 – Pavol Stano 15

Termalica Bruk-Bet Nieciecza: Sebastian Nowak – Patryk Fryc, Pavol Stano, Dawid Soldecki, Sebastian Ziajka, Dalibor Pleva, Bartłomiej Babiarz, Emil Drozdowicz (86 Adrian Paluchowski), Tomasz Foszmajczyk (72 Mateusz Kupczak), Dawid Plizga, Wojciech Kędziora (80 Jakub Biskup)

KGHM Zagłębie Lubin: Konrad Forenc – Aleksandar Todorovski (81 Damian Zbozień), Lubomir Guldán, Jarosław Jach, Dóde Cotra, Jakub Tosik (46 Arkadiusz Woźniak), Łukasz Piątek, Krzysztof Janus (46 Jan Vlasko), Adrian Rakowski, Łukasz Janoszka, Michał Papadopoulos

Żółte kartki: Bartłomiej Babiarz, Pavol Stano, Patryk Fryc (Termalica Bruk-Bet Nieciecza) oraz Jakub Tosik, Łukasz Janoszka, Lubomir Guldán, Łukasz Piątek (KGHM Zagłębie Lubin)

Sędzia: Tomasz Musiał (Kraków)

Widzów: 3209

Termalica Bruk-Bet Nieciecza wygrała z Zagłębiem Lubin 1:0

Ruszyły zapisy na Bieg Barbórkowy

■ **Ruszyły zapisy na jubileuszowy XXX Bieg Barbórkowy o Lampkę Górniczą. Impreza odbędzie się 18 października. Trasa biegnie ulicami Lubina na dystansie 10 kilometrów. Impreza ma charakter otwarty i każdy może wziąć w niej udział.**

Zapisy do Biegu Barbórkowego zostały uruchomione. Zapisać się można poprzez formularz internetowy dostępny w internecie oraz 16 i 17 października w godz. 17-21 w kregielni, a w dniu biegu w godzinach 8-10 w biurze zawodów przy stadionie RCS w Lubinie (w przypadku wolnych miejsc).

Wpisowe w tym roku wynosi 20 zł. Należy je wpłacić zaraz po zapisaniu się na bieg, poprzez internetowy system płatności lub zrobić wpłatę bezpośrednio na numer konta: BGK 13 1130 1033 0018 8163 6120 0001, Regionalne Centrum Sportowe Sp. z o.o. ul. Odrodzenia 28b, 59-300 Lubin z dopiskiem: „opłata startowa – Bieg Barbórkowy, imię i nazwisko”. Wpisowe jest bezzwrotne i nie ma możliwości przeniesienia go na inną osobę.

Start o godzinie 11 ze Stadionu RCS w Lubinie, ul. Odrodzenia 28b. Limit Biegu Głównego XXX Biegu Barbórkowego to 1600 osób.

LL

Fot. Paweł Andrzejewicz

Walka o mistrza rozpoczęta

■ **Rozpoczął się sezon 2015/2016 w rozgrywkach Playarena Lubin.pl. Mistrzowskiego tytułu bronić będzie THC Jeżyce, które w ubiegłorocznych zmaganiach okazało się lepsze od UZZM Ice StorM i Ekipy Janusza Raka.**

W nowym sezonie największych rozgrywek piłkarskich w naszym mieście w najwyższej klasie rozgrywkowej rywalizować będzie siedemnaście zespołów. Do grona czternastu drużyn, które kończyły zeszłoroczne zmagania, dołączyli Bogowie Futbolu, Korona Kawice oraz powracająca do gry HiTec Film Łechta Calcio, która od razu powinna zacząć liczyć się w walce o mistrzostwo. To właśnie zespół Piotra Królaka może okazać się czarnym koniem sezonu 2015/2016. Jednak aby tak się stało, beniaminek musiałby okazać się lepszy od kilku innych bardzo mocnych zespołów. Wśród nich z całą pewnością THC Jeżyce, DAR Forzy, UZZM Ice StorM, Pleja-



Fot. Adam Michalik

Sezon 2015/2016 potrwa aż do końca czerwca przyszłego roku. Wtedy poznamy kolejnego mistrza Lubina w piłce nożnej szóstosobowej

sów czy Ekipy Janusza Raka. Zagadką jest natomiast dyspozycja MTL, z którego po sezonie do Pawiej Lubin odeszło dwóch zawodników – najlepszy bramkarz ligi Paweł Łopaciński oraz Marcin Grabowski.

To właśnie Pawia wzmocniona przez dwóch wyżej wymienionych graczy powinna nadawać ton drugoligowym zmaganiom w Playarena Lubin.pl. Zespół, w którym już wcześniej występowali bracia Salamón oraz Piotr Kula został poważnie wzmocniony, dzięki czemu wydaje się

być najmocniejszym kadrowo zespołem na tym szczeblu rozgrywkowym. Założycielom lubińskich rozgrywek szykują pokrzyżować będą chciały Lubieńska Mafia, Pebekole oraz KS Unia Szklary Górne.

Sezon 2015/2016 potrwa aż do końca czerwca przyszłego roku. Wtedy poznamy już kolejnego mistrza Lubina w piłce nożnej szóstosobowej oraz reprezentantów naszego miasta na ogólnopolskich turniejach, których stawką jest Mistrzostwo Polski Ligi Nike Playarena.

ADAM MICHALIK

RTBS

tel. 76 746 32 55

www.rtbs-lubin.pl

DOPŁATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w MdM

**NOWE
MIESZKANIA
W LUBINIE**

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1



Zagłębie trzecie w Szczecinie

W ramach przygotowań do nowego sezonu, piłkarki ręczne Metraco Zagłębia Lubin wzięły udział w Baltica Summer Cup 2015. Miedziowe na turnieju w Szczecinie zajęły trzecie miejsce z bilansem zwycięstwa i dwóch przegranych.

Lubinianki zaczęły od kontrolowanego zwycięstwa z drugą drużyną Pogoni. W kolejnym meczu musiały uznać wyższość gospodyń, przegrywając bardzo wyraźnie różnicą dwunastu trafień. Na zakończenie turnieju miedziowe zmierzyły się z duńskim Nykøbing Falster i po emocjonującej końcówce przegrały 28:30.

– W meczach sparingowych nie chodzi o wynik, ale oczywiście trzeba się przyzwyczajać do zwycięstw, nie do porażek. Czekamy jeszcze sporo pracy przed nowym sezonem, a turniej w Szczecinie pokazał, na co musimy zwrócić szczególną uwagę – mówi szkoleniowiec Metraco Zagłębia Lubin Bożena Karkut.

Teraz lubinianki czekają treningi na własnych obiektach. 22 i 23 sierpnia w Lubinie odbędzie się Memoriał im. Henryka Kruglińskiego, w którym oprócz Metraco Zagłębia Lubin wezmą udział także Pogon Szczecin oraz Hypo Wiedeń i Bayer Leverkusen.

ŁUKASZ LEMANIK



Fot. Paweł Andrzejewicz

Kim są skoczkowie Polskiej Miedzi?

» *Oficjalnie istnieją od 2011 roku. Wtedy właśnie Stowarzyszenie Lotnicze Polskiej Miedzi zostało zarejestrowane.*

Ich siedziba mieści się na terenie lubińskiego lotniska, a idea, jaka przyświeca tym sportowcom, to krzewienie kultury fizycznej, sportu, ochrona i promocja zdrowia oraz poprawa bezpieczeństwa w dziedzinie lotnictwa. W kilku artykułach postaramy się przy współpracy ze stowarzyszeniem, opisać funkcjonowanie tej sportowej inicjatywy od kuchni.

Członkowie Stowarzyszenia Lotniczego Polskiej Miedzi są osobami, które połączyła jednak pasja – podbój przestworzy. Integrują, a także zajmują się aktywnymi formami wypoczynku dla dzieci, młodzieży, jak i dorosłych. – Naszym priorytetem jest stworzenie przestrzeni do współpracy wszystkich, którzy ko-



chają latanie w każdej postaci – przynajmniej członkowie stowarzyszenia.

Z uwagi na zainteresowania większości osób, miejscowi lotnicy koncentrują się przede wszystkim na sportach powietrznych w zakresie tzw. miękkich skrzydeł, czyli: skokach spadochronowych, paralotniarstwie, balonach, latawcach.

Bliska współpraca z Aeroklubem Zagłębia Miedziowego Lotnisko Lubin (od tego roku grupa jest członkiem stowarzyszonego AZM) pozwala

Miejscowi lotnicy koncentrują się przede wszystkim na sportach powietrznych w zakresie tzw. miękkich skrzydeł, czyli: skokach spadochronowych, paralotniarstwie, balonach, latawcach

na stworzenie synergii w promocji sportów lotniczych na lotnisku w Lubinie. – Nasze bezkompromisowe podejście do bezpie-



Fot. Stowarzyszenie

czeństwa przekonało nie tylko kolegów z AZM, ale również Urząd Miejski w Lubinie oraz Starostwo Powiatowe w Lubinie, które wsparły naszą działalność statutową – podkreślają członkowie stowarzyszenia.

Jeszcze w tym roku stowarzyszenie planuje dalsze spotkania z dziećmi i młodzieżą na lotnisku, kolejny wyjazd do tunelu aerodynamicznego do Leszna, organizację skoków spadochronowych na terenie lubińskiego lotniska oraz in-

nnych aeroklubów i lotnisk.

W planie są także skoki z balonu, do których może dojść jeszcze w tym miesiącu.

W następnym artykule poświęconym stowarzyszeniu, przedstawimy kwestie samego skoku spadochronowego. Jak powinien wyglądać i jak najlepiej się do niego przygotować.

Relacje z wydarzeń oraz fotografie, Stowarzyszenie Lotnicze Polskiej Miedzi zamieszcza w internecie pod adresem www.slp.m.org.pl.

MARIUSZ BABICZ

Futbol amerykański zdobywa popularność

■ **Lubin to prawdziwa kopalnia sportów zespołowych. Kolejną dyscypliną, która prędko się rozwija, jest futbol amerykański.**

Drużyna Warriors Lubin zrzesza coraz większą liczbę zawodników. Pomyślnie przedsięwzięcia jest Marcin Zazula, były zawodnik Giants Wrocław.

– Miałem okazję trenować w drużynie Giants, która zaszczepliła we mnie ten sport. Po powrocie do

Lubina ze studiów postanowiłem stworzyć sekcję futbolu amerykańskiego również w naszym mieście – mówi Zazi.

Futbol amerykański kojarzy się z dobrze zbudowanymi zawodnikami o znakomitych warunkach fizycznych. Jak się jednak okazuje, tę dyscyplinę sportu może uprawiać niemal każdy.

– Jest tu spora rozbieżność, jeśli chodzi o warunki fizyczne zawodników. Przyda nam się ten, który



Fot. Łukasz Lemaniak

Futbol amerykański kojarzy się z dobrze zbudowanymi zawodnikami o znakomitych warunkach fizycznych. Jak się jednak okazuje, tę dyscyplinę sportu może uprawiać niemal każdy

waży 6 kg, jak i ten, który waży 120 kg. Każdy znajdzie swoją pozycję na boisku – mówi Marcin Zazula.

22 sierpnia na stadionie Regionalnego Centrum Sportowego w Lubinie odbędzie się oficjalny turniej w ramach rozgrywek Polskiej Ligi Futbolu Amerykańskiego. W zawodach wezmą udział cztery drużyny, w tym Warriors Lubin, Kozły Poznań, KS Stal Gorzów Wielkopolski oraz Jaguars.

ŁUKASZ LEMANIK

TENIS LUBIN

Lubin, ul. Baczynowa 1
e-mail: hal@tenis.lubin.pl

DO KOŃCA SIERPNIA

20 zł/h

tenis.lubin.pl

tel. 783 018 316